Rok X. Kraków, piątek 14 stycznia 1927 Nr. 10

NO[…]Y DZIENNIK

Adres redakcji i ad[…] Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — […] w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki […]Y DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty nal[…]prost do Administracji.
Komunikaty przesł[…]ji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie […] Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny […]nuje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranica: przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

głoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w ekstrze Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%. zagraniczne 100% droższe

Sjonizm, żydostwo i narody świata

Podczas uroczystej akademji, odbytej we wtorek wieczorem w sali Starego Teatru w Krakowie ku czci gen. sir Wyndhama Deedes'a (o czem piszemy na innem miejscu), dostojny gość wygłosił przemówienie na temat zadań sjonizmu i swego stosunku do żydostwa. Przemówienie to podajemy poniżej w streszczeniu:

Cieszy mnie bardzo, że tyle dostojnych osób zechciało przybyć na dzisiejszy wieczór i wysłuchać mego przemówienia, aczkolwiek przyjechałem tu w charakterze całkiem prywatnym. Będę starał się mówić krótko, tembardziej, że widzę na sali wielu czcigodnych oficerów, a ponieważ sam jestem także oficerem, wiem że żołnierz nie lubi długich przemówień. Jestem wdzięczny sjonizmowi z wielu powodów, a m. in. także dlatego, że gdyby nie sjonizm nie miał bym nigdy sposobności przyjechać do pięknego historycznego Krakowa.

Zastanawiałem się nad tem, dlaczego w całej mojej podróży po Polsce, w każdem mieście, na każdej stacji kolejowej, witały mnie tłumy ludności żydowskiej i doszedłem do przekonania, że powitania te są dowodem wielkiego zainteresowania i znacznego udziału żydostwa polskiego w sjoniźmie.

Ponieważ idea sjońska jest źle zrozumiana i fałszywie interpretowana, przeto chciałbym usunąć pewne nieporozumienia w tej mierze i wyjaśnić, czem jest sjonizm. Mianem tem określa się nacjonalizm żydowski, nacjonalizm różniący się zasadniczo od wszystkich innych znanych nam nacjonalizmów.

Sjonizm zawiera w sobie dwie strony: filozoficzno-światopoglądową i praktyczno-życiową, obie równie ważne, a to z następujących powodów: Wiemy dobrze, że w Palestynie ani dziś ani w krótkim czasie nie będą mogli pomieścić się wszyscy Żydzi z całego świata. Część Żydów mieszka tam i jeszcze zamieszka, i dla tej części sjonizm będzie ż y c i e m. Dla pozostałych zaś w innych krajach Żydów sjonizm pozostanie światopoglądem, to, co się dzieje w Palestynie, będzie dla nich węzłem spajającym ich i będzie miało na nich dodatni wpływ.

Jednak sjonizm ma także znaczenie dodatnie dla tych krajów, w których Żydzi żyją i żyć będą, albowiem jest on nacjonalizmem bez żadnych terytorjalnych i politycznych aspiracyj, bez uciekania się do przemocy, a dążący jedynie do regeneracji narodu żydowskiego na zasadach bezwzględnej sprawiedliwości. Z tego też powodu jest on czynem olbrzymiego znaczenia dla całego cywilizowanego świata.

Jeśli idzie o mój osobisty stosunek do sjonizmu, to interesuję się gorąco tym ruchem z kilku powodów: Mam zainteresowanie wogóle dla kwestyj narodowościowych i widzę w sjoniźmie coś nowego w tej dziedzinie. Dalej, będąc szczerym demokratą, uważam sjonizm za ruch par excellence demokratyczny i spodziewam się że Palestyna stanie się dzięki sjonizmowi wzorem dla innych krajów, jako jedyny kraj, gdzie pracownik umysłowy może bez wstydu pracować na roli. Wreszcie uważam, że chrześcijaństwo ma wielki dług do spłacenia narodowi żydowskiemu. Prześladowaliśmy go przez tysiąc lat bezlitośnie, a ja, choć skromny wyznawca chrześcijaństwa, pragnę przyczynić się wszelkiemi siłami do spłacenia tego długu.

Aczkolwiek nie mam upoważnienia przemawiać w imieniu rządu Jego Królewskiej Mości, to jednak na podstawie dokładnej znajomości sprawy wiem, że rząd angielski popiera sjonizm bez jakichkolwiek celów ubocznych i interesów materjalnych. Pełniłem służbę przez trzy lata przy rządzie palestyńskim i wiem, że sjonizm nie przyniósł Anglji żadnych tego rodzaju korzyści, lecz przeciwnie zawikłał ją w niejedną trudność. Jedynym motywem stosunku Anglji do sjonizmu jest chęć utworzenia siedziby narodowej dla Żydów w Palestynie i dodania w ten sposób nowej, zaszczytnej i chlubnej karty do dziejów narodu angielskiego. Państwo mandatowe przyjęło na siebie zobowiązania wobec rodziny narodów, że umożliwi narodowi żydowskiemu odrodzenie na ziemi palestyńskiej. Wykonanie tego — odbudowa ojczyzny żydowskiej — może być uskutecznione tylko i wyłącznie przez sam naród żydowski.

Jaką będzie praktyczno życiowa strona realizacji sjonizmu? Podstawą żydowskiej siedziby narodowej będzie praca na roli. Dotąd Żydzi zamieszkują przeważnie miasta i są niemal wyłącznie pośrednikami, a nie wytwórcami. Ci, którzy czynią im z tego powodu zarzut, niech pamiętają, że nie jest to winą Żydów, lecz, że otoczenie zmusiło ich do tej formy zarobkowania. W Palestynie pokażą Żydzi, że także potrafią sprostać pracy fizycznej i wzbudzą z tego powodu podziw również u tych, którzy dziś tego podziwu dla Żydów nie odczuwają.

Osiedlenie się Żydów w Palestynie nastąpić może tylko w sposób pokojowy bez szkody dla innych narodów. Wszelka inna polityka, polityka niepokojowa, może mieć szkodliwe następstwa dla sjonizmu i zmniejszyć sympatje do tego ruchu wśród jego zwolenników nieżydowskich. Tem sjonizm różnić się ma od innych nacjonalizmów, że przyniesie korzyść zarówno Żydom jak i innym narodom, nie zabierając równocześnie nic nikomu. A teraz duchowa strona sjonizmu, symbolizująca się w zeszłorocznem otwarciu Uniwersytetu Hebrajskiego na górze Scopus. Uniwersytet ten otwarł swe wrota nie tylko dla Żydów, lecz także dla słuchaczy wszystkich innych narodów, w przeciwieństwie do niektórych uniwersytetów w różnych krajach, które nie dopuszczają do swych katedr członków innych narodowości lub dopuszczają ich tylko w nieznacznej, ograniczonej liczbie, a specjalnie stosują te ograniczenia do studentów tego narodu, który w Palestynie otwarł swój uniwersytet dla wszystkich narodów bez wyjątku.

Czy sjonizm postępuje naprzód i da się w całości zrealizować? Jeśli teraźniejszość porównamy z przeszłością, to ujrzymy, że mimo wielkich trudności, uczyniony został znaczny postęp i dziś nawet wielcy mężowie stanu przyznają, że realizacja całkowita sjonizmu jest możliwa. Do tego potrzebne są jednak wielkie ofiary ze strony narodu żydowskiego, a im większe będą te ofiary, tem lepsze i szybsze będą wyniki.

Obawy i wątpliwości co do rzekomo szkodliwego wpływu sjonizmu dla innych narodów są bezpodstawne i zupełnie nieuzasadnione. Faktem jest, że na skutek sjonizmu nastąpiło odrodzenie mas żydowskich, które nabywszy nowej aktywności zyskały na wartościach nietylko ogólno-ludzkich, ale i obywatelskich. Żydzi odnalazłszy samych siebie, dadzą to co mają najlepszego, również dla narodów, wśród których żyją. Lojalność Żydów do państw, w których żyją, bynajmniej nie osłabi się z powodu sjonizmu, lecz przeciwnie, jeszcze się spotęguje. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sjonizm wyjdzie na pożytek całej ludzkości. Ponieważ zaś zasługuje na poparcie wszystkich, przeto i ja wziąłem sobie za obowiązek rozgłaszać go i wyjaśniać jego znaczenie. Realizacja sjonizmu pozostawiona być musi samemu narodowi żydowskiemu, a ponieważ znam ten naród, przeto mam to głębokie przekonanie, że on zadaniu temu sprosta i je spełni.

Dziś w numerze:

Pobyt gen. Deedes'a w Krakowie.
Jak żyją Żydzi w Rosji sowieckiej?
Nienaruszalność granic, ale nie - pobrzękiwanie szabelką.
Rokowania o pożyczkę amerykańską.
W sprawie podatku przemysłowego.
Kącik dla pań.

Program nowego ministra oświaty

Lwów, (AW) Nowy minister oświaty dr Dobrucki przed wyjazdem swoim do Warszawy udzielił wywiadu przedstawicielowi „Słowa Polskiego", któremu oświadczył, na pytanie jaki jest stosunek ministra do postulatów ruskich w zakresie szkolnictwa, że żadnych zobowiązań wobec mniejszości narodowych nie zaciągał. Linja jego postępowania będzie zgodna z polityką całego rządu.

Na pytanie w sprawie uniwersytetu ukraińskiego oświadczył p. minister, iż sprawa ta jest dawno załatwiona. Uniwersytet ukraiński we Lwowie jest marzeniem pewnych kół, jednakowoż nie jest to dla rządu wiążącem. Na pytanie, jaki jest stosunek ministra do konferencji p. Hołówki w Pradze, oświadczył p. Dobrucki, że konferencje prowadzone są bądź z inicjatywy prywatnej, bądź też w związku ze studjami komisji mniejszościowej. Inicjatywa w tych sprawach nie wychodzi ze strony rządu i niczem go nie wiąże. Jedyną aktualną sprawą jest kwestja przeniesienia ukraińskiej akademji rolniczej z Podjebradów do Polski.

W sprawie reorganizacji szkolnictwa oświadczył minister, że poglądy jego na tę sprawę są zupełnie identyczne z poglądami wicepremjera Bartla. Wreszcie zapowiedział p. Dobrucki, że prawdopodobnie po porozumieniu

się z resztą rządu i poglądy swe wypowie w dyskusji budżetowej.

P. Dobrucki akceptuje plan p. Hołówki

Warszawa, (AW) Dzisiejsza „Gazeta Warszawska Poranna" informuje że nominacja p. Dobruckiego na stanowisko min. oświaty pozostaje w związku z zamierzeniami rządu co do zmiany kursu szkolnej polityki ukraińskiej. Min. Dobrucki akceptuje podobno koncepcję p. Hołówki w stosunku do mniejszości ukraińskiej. W pierwszym rzędzie chodzi tu o założenie ukraińskiego uniwersytetu w Stanisławowie.

Nie było rokowań w Pradze?

Zaprzeczenie profesorów ukraińskich.

Lwów, (AW) „Diło" zamieszcza list profesorów uniwersytetu ukraińskiego w Pradze z prorektorem prof. Szełuchinem na czele, gdzie stwierdzone jest, iż podpisanym nic nie wiadomo o pertraktacjach w sprawie przeniesienia uniwersytetu ukraińskiego z Czechosłowacji do jednego z miast w Małopolsce Wschodniej, o czem podawały m. in. niektóre dzienniki polskie. List stwierdza wyraźnie, iż rokowań oficjalnych w tej sprawie nie było.

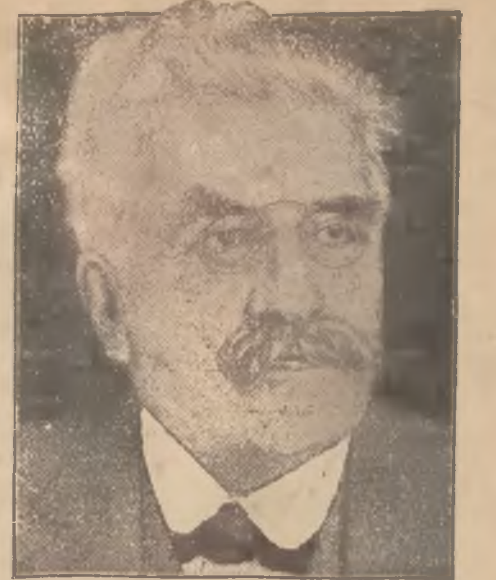
P. Bartel przekazał urzędowanie nowemu ministrowi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 1 Sin. Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych p. wicepremjer Bartel odbył konferencję z nowo mianowanym ministrem W. R. i O. P. p. Dobruckim, zapoznając go ze stanem i potrzebami tego resortu. Następnie obaj ministrowie udali się do gmachu ministerstwa oświaty, gdzie p. wicepremjer Bartel przekazał swojemu zastępcy urzędowanie.

Zaprzysiężenie nowego ministra wskutek wyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej do Starachowicza nastąpi dzisiaj wieczór lub jutro.

Millerand przepadł w wyborach.



B. prezydent francuski Millerand przepadł przy wyborach do senatu.

Wczorajsze posiedzenie Senatu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 12. I. (Sin) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Senatu marszałek Trąpczyński wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego senatoa Mrisiołka. Sen. Zdanowski referował poprawki komisji skarbowo-budżetowej, administracyjnej i samorządowej do ustawy o podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. Komisja rozszerza ten podatek również na były zabór austrjacki i pruski. Referent zaznaczył, że w Małopolsce stan gmin jest opłakany a nawet w niektórych gminach niedobór przekracza 40 procent. Wszyscy obeznani ze sprawami samorządowemi są za przyjęciem tego projektu. Senator Kerner (Koło Żydowskie) stawia poprawkę, aby podatek wyrównawczy dla gmin wiejskich tyczył się tylko wydatków zwyczajnych. W głosowaniu przyjęto projekt komisji, odrzucając wszelkie poprawki.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisji spraw zagranicznych i wojskowych oraz do sprawy petycji związków i stowarzyszeń lwowskich, w sprawie uwięzienia generała i ozwadowskiego. Petycja ta domaga się uwolnienia generała Rozwadowskiego. Sprawę tę referował senator Kiniorski (ZLN). Po przemówieniu sen. Kiniorskiego senator Woźnicki imieniem lewicy zaproponował odłożenie sprawy. W głosowaniu przyjęto znaczną większością rezolucję, która przesyła petycję 33 stowarzyszeń lwowskich rządowi do uwzględnienia. Na tem porządek dzienny Senatu został wyczerpany.

Budżet przyjęty przez komisję w III. czytaniu

Wraz z budżetem uchwalono 120 rezolucyj.

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 12 .1 Sin. Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, na którem poseł Michalski referował sprawę funduszu gospodarczego. Następnie minister skarbu Czechowicz przedłożył szczegółowe sprawozdanie o stanie państwowego funduszu gospodarczego, przyczem bardzo krytycznie ocenił gospodarkę p. Grabskiego w dziedzinie tego funduszu. P. minister przy tej sposobności wskazuje na jak ciężkich warunkach i z jak wielką szkodą dla skarbu państwa zaciągnięte zostały pożyczki zarówno włoska jak tlllonowska i zapałczana. Akcja budowlana została zapoczątkowana przez rząd p. Grabskiego na olbrzymią skalę bez zabezpieczenia odpowiednich funduszów, tak, że obecnie potrzebna jest kwota 80 miljonów złotych na samo ukończenie rozpoczętych budowli. Tymczasem fundusz gospodarczy rozporządza jedynie kwotą 10.000 zł. Z tego też powodu rząd będzie zmuszony do zrealizowania papierów zastawnych. P. minister w dalszym ciągu przedstawia wyniki wykonania budżetu za rok 1926.

Z kolei psoeł Byrka referował trzecie czytanie ustawy skarbowej. Ustawę skarbową w brzmieniu przedłożonem przez referenta uchwalono. Reprezentant Koła Żydowskiego wstrzymał się od głosowania.

Generalny referent poseł Byrka w swojem końcowem przemówieniu wyraził zapatrywanie, że przedłożony przez rząd budżet opiera się na tej konjunkturze, jaka byał w roku 1926, a która niestety ma się ku końcowi. Rząd obecny, który jest rządem pomyślnej konjunktury politycznej i gospodarczej, powinien usilnie myśleć o sytuacji gospodarczej

Rezolucje

Z kolei komisja budżetowa przystąpiła do głosowania nad różnemi rezolucjami. Uchwalono ich aż 120. Z uchwalonych rezolucyj przyjęto następujące rezolucje posla Sommersteina:

Sejm wzywa rząd:

by przy udzielaniu pomocy rolnej w szczególności kredytowej uwzględniono także żydowskie organizacje rolnicze; aby przy sprzedawaniu drewna z lasów państwowych zechciał uwzględnić także interesy miejscowej ludności żydowskiej; by wpłynął na zmianę polityki Banku rolnego; aby wpłynął na państwowy Bank rolny, aby przy udzieleniu kredytów uwzględnione zostały nietylko podania spółdzielni, ale też podania poszczególnych jednostek; aby przy ustawie emerytalnej uwzględniono potrzeby emerytów byłych państw zaborczych; by wdowom po poległych przyznawano renty inwalidzkie od dnia śmierci; by w ciągu dwóch miesięcy przedłożył sejmowi projekt ustawy w sprawie swobód obywatelskich oraz w sprawie uchylenia ustaw sprzecznych z konstytucją.

Wniosek posła Sommersteio, by państwowy Bank rolny przy udzielaniu kredytów nie kierował się względami narodowościowemi i wyznaniowemi został odrzucony. Poseł Sommerstein zastrzegł sobie jednak zgłoszenie tego wniosku jako wniosku mniejszości.

W dalszym ciągu komisja przyjęła następujące niezmiernie doniosłe rezolucje:

Sejm wzywa rząd do niezwłocznego zniesienia urzędów mających na celu podsłuchiwanie rozmów telefonicznych i aby przedłożył sejmowi sprawozdanie o wykonalności niniejszej rezolucji, nie później jak do dnia 5 kwietnia 1927 roku.

Sejm wzywa rząd, aby w miarę wpływów przystąpił do odpowiadającego wzrostowi kosztów utrzymania dalszego podwyższenia uposażeń słnżbowych współpracowników państwowych.

Sejm wzywa rząd, aby zaniechał wymiany więźniów politycznych z jednem z ościennych mocarstw, gdyż daje to pole do bezkarnego uprawiania knowania przeciwko Polsce.

Sejm wzywa rząd, aby przedsięwziął wszelkie kroki, celem zmniejszenia liczby więźniów i aby wydał zarządzenia zmierzające do zmniejszenia liczby więźniów i aby wydał zarządzenia zmierzające do zmniejszenia nadmiernego stosowania aresztu prewencyjnego.

Sejm wzywa rząd do niezwłocznego zlikwidowania jednego z więzień.

Natomiast odrzucono następujące dwie rezolucje:

Sejm wzywa rząd do przedłożenia sejmowi projektu ustawy o całkowitej amnestji dla przestępców politycznych z wyjątkiem osób oskarżonych o zdradę kraju i uprawianie szpiegostwa na rzecz państwa ościennego.

Sejm wzywa rząd, aby na właściwej drodze przeprowadził zasadę wolnego przesiedlania się adwokatów z jednej dzielnicy państwa do drugiej.

Budżet w Senacie

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa. 12. I, Sin. Dzisiaj przedpołudniem odbyło się pod przewodnictwem prezesa komisji skarbowo budżetowej Senatu senatora Adelmanna zebranie referentów budżetowych senatu. Uchwalono rozpocząć obrady komisji nad preliminarzem budżetowym w dniu 18 stycznia które zakończyć się mają nie dalej, jak 26 lutego. Preliminarz wpłynie na pełną izbę senatu, przed początkiem marca, a załatwiony będzie w terminie wyznaczonym przez zmianę konstytucji.

Nafta rosyjska do Ameryki

Moskwa (AW) Wielkie wrażenie wywołało podpisanie umowy między rządem sowieckim a przedstawicielami najpotężniejszego koncernu naftowego Standard Oil Company co do ogromnych zamówień nafty bakińskiej na potrzeby przemysłu amerykańskiego i dla potrzeb pośrednictwa Standard Oil. Jak utrzymują, w umowie znajduje się zawarowanie dla dawnych właścicieli źródeł naftowych w Rosji, obywatelstwa amerykańskiego praw do znacznych odszkodwań za przeprowadzone wywłaszczenie.

Prof. Robinsohn w Leningradzie

Moskwa (AW). Donoszą tu z Leningradu, iż przybył tam prof. uniwersytetu kolumbijskiego Robinson. Dzisiejsze „Izwiestja" zamieszczają wywiad z profesorem, przyczem ten zaznacza, iż przybył do Rosji dla przestudjowania rewolucji agrarnej na terenie b. imperjum rosyjskiego. W tym celu profesor Robinson ma zamiar spędzić na terenie Związku Sowieckiego przeszło rok. Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy uczony z zagranicy, który przybył do Rosji na dłuższe studja.

Groźna epidemja

Jak się uchronić przed grypą?

Nowa fala grypy przewala się nad Europą. **Jeszcze** nie przebrzmiały echa straszliwej klęski z lat 1918 i 1919. która pociągnęła za sobą podobno więcej ofiar w ludziach, niż cała wojna europejska, jeszcze to tu, to ówdzie, rok rocznie, jak niedobitki niewygasłej epidemji pojawiały się nieliczne wypadki grypy, gdy oto nagle niespodziewanie ogarnięci zostaliśmy nową nawałą choroby, kto wie, czy nie groźniejszej w rozmiarach, niż ta z przed lat dziewięciu. Różnica jest tylko ta, że podczas gdy tamta wskutek istniejących wówczas kordonów wojennych i utrudnień komunikacyjnych spotrzebowała więcej czasu na przedostanie się do nas z Zachodu, to epidemja dzisiejsza z błyskawiczną niemal szybkością rozprzestrzeniła się po całej Europie, wykazując tylko pewne wahania w nasileniu choroby. Dzięki tym wahaniom śmiertelność u nas, jak dotąd przynajmniej, jest znacznie mniejsza, niż we Francji, Szwajcarji i Niemczech.

Grypa naogół identyfikowana bywa z influenzą, która, jak świadczą o tem pewne źródła historyczne nawiedziła Europę już w roku 1510, a potem w 1580, w XVIII. wieku powracała dość często, a w XIX-tym wystąpiła w roku 1800, 1830, 1847 i zwłaszcza w 1889—1890. Ta jej identyczność bywa jednak podawana w wątpliwość ze względu na to, że w wielu ciężkich wypadkach grypy nie znajdywano tzw. bakcyla Pfeifera, który jest drobnoustrojem, powodującym, jak to właśnie stwierdził R. Pfeifer, wybuch infuenzy. Musi więc być jakaś inna przyczyna, wywołująca zasłabnięcie na grypę i — jak twierdzą w ostatnich czasach niemieccy i amerykańscy — przyczyną tą jest drobniutki bacillus pneumocintes (niszczyciel płuc), który wszczepiony sztucznie królikowi, wywołuje u niego typowe objawy grypy.

Jakkolwiek jest, zakażenie dokonywa się drogą wtargnięcia drobnoustrojów do organów oddechowych, przedewszystkiem do nosa. Tu wywołują one lokalne objawy zapalenia, a trucizna, w ciele ich zawarta, wywołuje przytem rozliczne zmiany w innych organach, szczególnie w układzie nerwowym, sercu, przewodzie pokarmowym i innych. Tylko w bardzo ciężkich wypadkach udało się stwierdzić obecność bakteryj w reszcie ciała.

Choroba przenosi się z człowieka na człowieka przez wdychiwanie bakteryj zawartych w kropeleczkach płynu, powstającego przy kaszlu, kichaniu, czy nawet żywszem mówieniu człowieka chorego na grypę. Po 2—3 dniach inkubacji (wylęgania się choroby) przychodzi — wśród wzrastającej do 38—40 stopni gorączki —do bólów głowy, krzyżów, kataru nosa i spojówek oczu, także do zaczerwienienia gardła i obrzęku migdałków. Po 3 do 7 dniach choroby przychodzi wreszcie w lżejszych, na szczęście najczęstszych, wypadkach do wyzdrowienia. Gorzej jest w wypadkach komplikacyj, dotyczących żołądka i jelit, układu nerwowego, serca, a zwłaszcza płuc i opłucnej, które, niestety, w dość znacznym procencie wypadków prowadzą do śmierci.

Środków zapobiegawczych przy tak niestychanej łatwości infekcji niestety nie znamy. Z wielu zalecanych lekarstw profilaktycznych żadne nie spełniło swego zadania; żadna też dezynfekcja nie chroni przed chorobą. Jedyną tedy rzeczą, jakiej należy przestrzegać, jest unikanie zetknięcia z ludźmi kaszlącymi i spluwającymi, unikanie publicznych lokali takich, jak kawiarnie, teatry, kina, tramwaje, gdzie najłatwiej o zakażenie. Przemywanie ust kilka razy w dzień dezynfekującymi roztworami (wodą utlenioną, odolem itp.), może również oddać dużę usługi. Wszystko to w jeszcze większej mierze odnosi się do dzieci, dla których nabawienie się grypy stanowi daleko większe, niż dla dorosłych, niebezpieczeństwo.

Najważniejszą jednak rzeczą jest niebagatelizowanie początków choroby, które w większości wypadków zapobiec może poważniejszym następstwom.

Lekkie zapalenie gardła z katarem nosa, dla wyleczenia którego wystarczyłby 1 lub 2 dni spoczynku w łóżku, pogarsza się przy wychodzeniu na ulicę i rozszerza na katar tchawicy i oskrzeli, co znowuż z łatwością prowadzić może do tak niebezpiecznego zapalenia płuc. Dlatego karygodną jest wszelka lekkomyślność w tych wypadkach. Każdy chory, skarżący się na zapalenie gardła, bóle głowy, kaszel, a zwłaszcza gorączkę, powinien pozostać w domu i leżeć w łóżku, jeśli nie chce narazić się na najgorsze następstwa.

Dr. A. A.

Lista Nr. 42

Funduszu Łańcuchowego

na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 106.365).

I. Dr H. E. składa 100 zł.

II. Maurycy Poznański z Łodzi składa 50 zł.

III. Senator Rafał Szereszewski z Warszawy składa 100 zł.

IV. Henryk Bass składa 50 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Michała Immerglücka, 2. Saula Immerglücka; 3. Abrahama Weisera, 4. Rudolfa Glesingera we Wiedniu.

V. **Józef Engelstein** składa 25 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dawida Matha, 2. Dawida Silberbacha, 3. Dawida Brana, 4, Dawida Feilera, 5. Józefa Gartenberga.

VI. **Wolf Frey** składa 25 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Firmę Ch. Rakower, 2. Firmę Ch. B. Amster. 3. Firmę Hudes i Heubium. 4. Lipmana Bornsteina, 5. Maksa Beckamanna, ś Barucha Medana, 7. Firmę Abeles i Peser 8. Jakóba Guttera. 9. Firmę M. i B. Weissberg.

VII. **Jakób Verständig** z Rzeszowa składa 25 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Hermana Feiwla w Rzeszowie, 2) Abrahama Hofstädtera w Rzeszowie, 3) Dra Emanuela Herza w Rzeszowie

VIII. Dr. Jakób Weinsberg składa 50 Zł.

IX. Dr. Fryderk Weinheber z Krzeszowie składa 20 Zł

X. Dr. Fryderyka Jeżower z **Rzeszowa składa 30 Złotych.**

XI. Dr. Alfred Winterstein składa 20 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Dra Stanisława Mandelbauma, 2) S. Bassa Dyr. w Bielsku, 3) Dra Leona Morgenbessera.

XII. **Berta Finster składa 20 Zł** i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Arjana Finstera, 2) Arnolda Majbrucha, 3) Benka Armera, 4) Dra Alka Armera, 5) Bernarda Lustbadera, 6) Reginę Seidnerową, 7) Adolfa Leuchtera, 8) Szymona Eisena.

XIII. Ignacy Grossfeld składa 20 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Dra Maurycego Wiesla w Przemyślu, 2) Franciszkę Bernfeldową w Przemyślu, 3) Bertolda Berufelda w Przemyślu.

XIV. Biuro Sped. „Spedokom" składa 20 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Dyr. Zygmunta Bilewicza, 2) Wilhelma Beckmanna, 3) Leona Rechta, 4) Firmę Breit i Nowomiast, 5) Dyr. Jakóba Margoschesa. 6) Dawida Rendelsteina.

XV. F. Monderer składa 15 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Firmę Birnbaum, 2) Adolfa Fabera, 3) J. Neufelda, 4) Dyr. Sperlina, 5) Dyr. Margoschesa, 6) Salo Horowitza, 7) Firmę Taschner, 8) Arnolda Bielweisa. 9) S. Schmausa.

XVI. Adolf Auerbach ze Lwowa składa 10 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Ignacego Jägera we Lwowie, 2) Firmę Finkelstein i Fehl we Lwowie, 3) Dawida Buchbanda we Lwowie, 4) Natana Weinreba we Lwowie, 5) Mechla Solda we Lwowie, 6) Jonasa Sprechera we Lwowie, 7) Ignacego Rappa we Lwowie, 8) Hermana Akselrada we Lwowie, 9) Firmę L. Selig i Syn we Lwowie. 10) Dawida Munzera we Lwowie.

SZ. L. CITRON

Galerja przechrztów

Izak Edward Zalkinson

5) (Ciąg dalszy)

— Utrzymanie ci dam —zawołał gospodarz — masz u mnie utrzymanie na wieczne czasy, a po 120 latach cząstkę mego majątku razem z memi dziećmi. Będziesz u mnie mógł spokojnie studjować, doprawdy, jeśli chodzi o naukę, więcej u mnie zdziałasz, niż w jesziwach.

„Jes" zadumał się, a gospodarz wstał i powiedział:

— Zastanów się; chcę jednak jaknajprędzej mieć twoją odpowiedź. Zastanów się nad swem położeniem, ale nie zapomnij o tem, że powiedziałem, że jesteś żonaty. Pamiętaj, bym nie był kłamcą, drogo by to nas kosztowało...

W ową noc „Jes" ani oka nie zmrużył, była to prawdziwa „noc czuwania". Myśli, których dotych czas wcale nie znał, zakłócały mu spokój. W centrum tych wszystkich, niepokojących myśli stanęła wzmianka gospodarza, z którą przez cały czas, od kiedy tu się znajduje, ani dwóch zdań nie zamienił, której twarzy nawet dokładnie nie znał. Tyle tylko wie o niej, że od rana do wieczora stoi w karczmie i sprzedaje chłopom wódkę. Często się z nimi kłóci, a wtenczas tak krzyczy i hałasuje, że aż się ściany trzęsą. Czyż taka dziewczyna może zostać rabinową?... Ale czy lepiej jest wpaść w ręce łapaczy?.. Przypomniał sobie wszystkie okropności, o których w Szkłowie jeszcze się nasłyszał, wszystkie zbrodnie, jakich gmina się dopuszcza wobec młodych ludzi, nie posiadających paszportu, jak goli im się włosy, ubiera w szynele i odsyła się daleko, daleko gdzieś na Sybir..

I „Jes" zeskoczył ze swego posłania z postanowieniem, by zwierzyć się pełnomocnikowi i zasięgnąć jego rady.

IV.

Pełnomocnik wysłuchał „Jesa" uważnie i powiedział:

— Gdyby ktoś inny na waszem miejscu i w waszem położeniu przyszedł do mnie po radę, długobym się nie zastanawiał i powiedział: czasy są bardzo niespokojne, każdy młody, bez opieki pozostający człowiek łatwo może stracić swą wolność i wpaść w ręce łapaczy. Dlatego, jak przychodzi do was taki reb Icie — (tak nazywał się jego gospodarz) — chcąc was wziąć za swego zięcia, nie powinniście się długo namyślać i zaraz się zgodzić. Wam się napewno wydaje, że ten oto reb Icie jest chytrym Żydem i chce za wszelką cenę was złapać. Znam go już dobrze kilkanaście lat i zapewniam was, że to, że się tak gorączkuje by was dostać jako zięcia i że przytem, przyznaję, nie bardzo ładnych używa środków, pochodzi tylko z miłości do Tory. Człek ten, sam prawie analfabeta, przepada za uczonymi i znawcami Tory. Więc nie byłoby najgorszą rzeczą, być jego zięciem. Ale, jak już [illegible] wiedziałem, można to za[illegible] do pierw[illegible] lepszego młodego człowieka, [illegible] się chce [illegible] święcić Torze, ale nie do was. Wy, to nie zwykły młody człowiek, wy macie najświetniejsze widoki na przyszłość, wy stać się możecie ozdobą ludu żydowskiego. Nie dla was na razie ożenek, nie dla was pozostanie tu na wsi, tu wasze najlepsze zamiary się rozbiją. Wy do wielkiego miasta powinniście wyjechać i pod opieką wielkich uczonych i maskilów, wedle ich planów kontynuować musicie swe studjum tak Tory, jakoteż i świeckich przedmiotów. Z drugiej jednak strony wiem dobrze, że reb Icie was nie wypuści, trzeba się więc nad tem dobrze zastanowić, jak was wydostać z jego rąk. Otóż spróbuję z nim pogadać, a potem zobaczymy, co mamy zrobić.

W kilka dni później, gdy gospodarz przyszedł do gorzelni po wódkę, pełnomocnik wdał się z nim w rozmowę i odniósł wrażenie, że gospodarz za żadną cenę nie wyrzeknie się „Jesa", którego odawna już uważa za przeznaczonego od Boga dla swej wnuczki. Pełnomocnik dowiedział się dalej, że u gospodarza już przystąpiono do przygotowań do zaręczyn. Zrozumiał więc, że sytuacja jest bardzo poważna i postanowił użyć wszelkich środków, by „Jesa" wydostać.

Gdy na drugą sobotę „Jes" wraz z gospodarzem przyszli na nabożeństwo, pełnomocnik go zawołałdo siebie i mu oświadczył:

— Starajcie się wydostać wasze rzeczy i przyjdźcie do mnie w poniedziałek wieczorem. Wyślę was na stąd na pewne miejsce, gdzie wam żadne nie będzie zagrażało niebezpieczeństwo.

Ciąg dalszy nastąpi.

PRZEGLĄD PRASY.

Nienaruszalność granic, ale nie - pobrzękiwanie szabelką

Prasa niemiecka o mowie min. Zaleskiego. — „Robotnik" o niemieckiej demokracji. — Pobrzekiwanie szabelką. — Wszystkiemu winien rząd „sanacji".

Ostatnia mowa ministra Zaleskiego na otwarciu Towarzystwa badań zagadnień międzynarodowych wywołała tak w Polsce, jakoteż zagranicą bardzo żywe echa. Przedewszystkiem bardzo mocno zareagowała na mowę ministra Zaleskiego prawicowa prasa niemiecka, ktora przeciwstawia cytowanemu przez ministra polskiego paragrafowi 10 statutu Ligi Narodow, gwarantującemu nienaruszalność ustalonych pokojem wersalskim granic międzypaństwowych, par. 19, mocą którego ma być dopuszczalna rewizja granic, o ile zagrażają pokojowi europejskiemu.

Także większa część polskiej prasy uderzyła w surmy bojowe. Jedynie „Robotnik" słusznie zauważył, że:

> z naszego punktu widzenia niepodobna mowić o Niemczech, jako o jednym zwartym bloku. Socjalizm niemiecki walczy z całą szczerością i z całą bezwzględnością z militaryzmem i z prądami odwetowymi. Dowodem jaskrawym — słynne wystąpienie tow. Scheidemanna w Reichstagu. I dlatego wierzymy w możność porozumienia z demokracją, z prawdziwą demokracją niemiecką, która rozumieć musi, dlaczego demokracja polska nie będzie handlować ziemią polską, jak Gorny Sląsk albo Pomorze.

Natomiast endecka „Gazeta Warszawska" po następującym komentarzu:

> Teza naszego ministra spraw zagr. jest zupełnie ściśle określona: wszelka proba naruszenia zobowiązań, wynikających z art. 10. Paktu wobec Polski oznacza wojnę, oznacza wszczęcie pożaru, bynajmniej nie lokalnego, albo wiem iskry jego roznieść może wiatr daleko po Europie. Twierdzeniom więc rożnych nierealnych pacyfistow, ktorzy uważają, że „naprawa" granic zachodnich Polski jest warunkiem zapanowania błogiego stanu pokoju w Europie przeciwstawił nasz minister spraw zagranicznych twierdzenie bardzo trzeźwe — jak wszystko co zwykł zresztą mowić — że oznacza to początek wojny, a nie ugruntowanie pokoju. To sobie muszą politycy zachodnio-europejscy jasno uświadomić.

dochodzi do następującej konsekwencji:

> Pacyfizm germanofilski, panujący dziś w świecie doczekać się musi u narodów najbardziej zagrożonych odrodzenia rzymskiej maksymy: „si vis pacem para bellum".

Rozumie się, że wojowniczy „Kurjer Porranny" dotrzymuje kroku endeckiej prasie, pisząc:

> Najbardziej jednak zdecydowani lokarniści i pacyfiści w politycznej Polsce, najmniej draźliwi i wrażliwi na rzucany im w oczy przez b. „ententofilow" z obozu nacjonalistycznego zarzut uporczywego germanofilstwa, rozumieją do skonale, że igraszki pewnych kol niemieckich, czy nie niemieckich z żądaniem rewizji granic wersalskich, są igraszkami, ktorym niepodobna nadać innej nazwy, jak igraszek zbrodniczych z punktu widzenia pokoju europejskiego.

Czyż i naczelny publicysta „Kurjera Porannego nie zdaje sobie z tego sprawy, że kpiny z lokarnistów i pacyfistów są tylko wodą na młyn niemieckiego bojującego nacjonalizmu?

Widmo wojny wywołuje też „Kurjer Polski", podkreślając, że:

> Tego rodzaju oświadczenie (scil. min. Zaleskiego) zbędne dla społeczeństwa polskiego, było niesłychanie pilne i konieczne oddawna dla zagranicy, która wobec milczenia ze strony rządu polskiego skłonna była myśleć, że Polska, przy odpowiednim nacisku przyjaciol i wrogow, oraz wskutek trudności wewnętrznych, zgodziła by się na przehandlowanie części swej ziemi i ludności. Obecnie nietylko w Niemczech i Rosji, ale i we Francji i Anglji powinno się utrwalić zgoła inne przekonanie, a mianowicie, że bez wojny z Polską, to znaczy bez wojny ogolno--europejskiej, nikomu nie uda się granic naszych „zrewidować".

Czemuż polscy publicyści psują tylko powagę słów swego ministra, który z naciskiem podkreślił nienaruszalność granic polskich, ale szabelką wcale nie pobrzękiwał

Wreszcie musimy wspomnieć o „Rzeczypospolitej", ktora korzysta z każdej sposobności, by przyczepić łatkę obecnemu rządowi. Nie zdziwią nikogo następujące konsekwencje, jakie Rzeczpospolita wyciąga z mowy min. Zaleskiego:

> Najmocniejsze słowa ministrow i zgodne poparcie przez opinję publiczna polityki zagranicznej Rządu nie przemowią tak silnie do zagranicy i wrogow naszych, jak zgodny front wewnętrzny państwa i wspolpraca Rządu z parlamentem i społeczeństwem.
>
> Niestety, rządy „sanacji moralnej" idą w innym kierunku i one to osłabiają wysiłki ministra spraw zagranicznych i odporność narodu w stosunku do jego nieprzyjacioł.

(—sl)

KRONIKA POLITYCZNA.

Wycieczka Bethlena do Rzymu

Od dłuższego czasu krążą pogłoski, że hr. Bethlen, węgierski prezydent ministrów i po wyborach właściwy dyktator Węgier, wybiera się do Rzymu. Celem tej podróży ma być sprawa portu węgierskiego, względnie dostępu do morza Adrjatyckiego, sprawa, nad którą równocześnie Węgry toczą rokowania z Jugosławją.

Ile w tych pogłoskach jest prawdy, trudno odgadnąć, w każdym razie faktem jest, że węgierski minister oświaty otrzymał zaproszenie do Włoch, by tam wygłosić kilka odczytów. Hr. Klebersberg zaproszenie to przyjął. W rzeczywistości odczyty węgierskiego ministra nie wzbudzają żadnego zainteresowania, a chodzi o cele znacznie konkretniejsze. Zarysowuje się mianowicie reakcyjny blok, składający się z Włoch, Węgier i Rumunji, przyczem korona węgierska przypadnie Habsburgowi. Największe szanse ma arcyksiążę Albrecht. Namiętne zwalczanie przywódców węgierskich legitymistów hr. Andrassye'go i margrabiego Pallaviciniego oraz niedopuszczenie ich do izby panów, świadczy o obecnych orjentacjach politycznych hr. Bethlena. Wedle pogłosek arcyksiążę Albrecht ma się ożenić z rumuńską księżniczką Ileną, a w dalszych planach Bethlema, leży unja personalna węgiersko-rumuńska.

Sojusz z Węgrami leży też na linji interesów Włoch, które szukają naturalnego sprzymierzeńca przeciwko Jugosławji, gdzie prądy antywłoskie z powodu traktatu włosko-albańskiego bardzo mocno wzrosły na sile. Czy jednak ta koncepcja jest obecnie dojrzała do realizacji, wątpić należy. W każdym razie leży ona w sferze możliwości.

Teatr im. J. Słowackiego

„PASTORALKA", widowisko kolendowe w trzech częściach z muzyką i tańcami Leona Schillera.

„Pastorałka" Schillera jest jako stylizowana szopka góralska, widowiskiem bardzo udatnem. Łączą się w niej echa dawnych średniowiecznych misterjów, wnoszące nastrój świętości i charakterystyczne, obyczajowe obrazki ludowe, wyjęte jakby z życia górali lub z góralskiej szopki. Często od środowiska chrześcijańsko religijnego przechodzi Schiller do groteski „stwarzając w ten sposób prawdziwy zdaje się obraz szopki.

Reżyser, jakoteż aktorzy spełnili całkowicie swe zadanie. Niektóre momenty szczególnie nastrojowe, wypadły bardzo pięknie. Pogodny i radosny ton wnosiły śpiewy i „obertasy" góralskie. Z wykonawców na pierwszy plan wysunęli się p. Koronkiewiczówna w roli Marji, p. Komornicki w roli „ludowego" Heroda, p. Surzyński jako archanioł Gabrjel, ponadto p. Wysocki, Leliwa, Burnatowicz i Karczewski. X.

Ze sceny i estrady

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we czwartek i jutro w piątek teatr zamknięty z powodu przygotowań do sobotniej premjery „Sędziów" i „Daniela" Wyspiańskiego. Wystawienie tych sztuk spotyka się z wielkiem uznaniem i życzliwością w szerokich kołach społeczeństwa, gdyż poraz pierwszy zostaną wystawione dzieła Wyspiańskiego na scenie żydowskiej. Korzystając z pomocy i wskazówek znakomitego reżysera stołecznych scen polskich p. Antoniego Piekarskiego, stara się zespół, aby głęboka i oryginalna twórczość Wyspiańskiego znalazła na scenie krakowskiego Teatru Żydowskiego plastyczny wyraz w całej swej pełni. Bogata wystawa, wspaniałe artystycznie dekoracje, stylowe starożytne stroje i specjalnie do „Daniela" skomponowana muzyka, spotęgują ekspresję tych pięknych sztuk. Balkon i galerja zostały przeznaczone na pomieszczenie chórów i muzyków, wobec czego nie będą dostępne dla publiczności.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek na przedstawieniu szkolnem po cenach do polowy zniżonych o godz. 6-tej wiecz. „Pastorałka" Leona Schillera. Jutro po cenach ulgowych „Kredowe koło" Klabunda. — Epidemji grypy uległo znów dwoje osób, wykonujących odpowiedzialne role w zapowiedzianej na sobotę premjerze. Wobec tego komedja Verneuil'a odłożoną być musi na jeden z następnych dni przyszłego tygodnia. Rekordowe wprost powodzenie „Proboszcza wśród bogaczy" skłania dyrekcję do powtórzenia „Proboszcza" w sobotę. Obok zapowiedzianych już nowości repertuaru karnawałowego, podjęto pod kierunkiem dyr. Nowakowskiego próbę celem wznowienia sztuki N. Jewreinowa „To, najważniejsze", która przed trzema laty wypetrzy 34 przedstawień, w pełni powodzenia zejść musiała z afisza z powodu opuszczenia wówczas naszej sceny przez wykonawcę roli głównej, p. Zygm. Nowakowskiego.

— **TEATR POPULARNY „NOWOŚCI".** Dziś we czwartek i jutro w piątek z powodu generalnych prób, teatr zamknięty. W sobotę, 15 bm. wielka premjera najnowszej operetki Kalmana „Księżna cyrkówka" „z występem gościnnym Elny Gistedt, Z. Góreckiej, W. Malinowskiego tenora warszawskich „Nowości" i T. Pilarskiego (jun.) Pozostałą nie wielką już ilość biletów należy zamawiać w F-mie J. Rudnicki, Rynek A—B.

— **DUBISKA—ARRAU.** Świetna skrzypaczka Irena Dubiska, oraz słynny pianista amerykański, Claudio Arrau, wystąpią w Starym Teatrze w piątek, 14 bm. z jedynym wieczorem sonat, po sukcesach w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)
Czwartek: Teatr zamknięty.
Piątek: Teatr zamknięty.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Czwartek: „Pastorałka".
Piątek: „Kredowe koło".

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI"
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Czwartek: Teatr zamknięty.
Piątek: Teatr zamknięty.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH
BAGATELA: „Te, którym się nie kłaniamy".
SZTUKA: „Mały kapral"
UCIECHA: „Trędowata".
WARSZAWA: „Dwaj malcy, złodzieje z Paryża„.
NOWOŚCI: „Car Mikołaj II".
REDUTA: „Pat i Patachon jako cyrkowcy".
PROMIEŃ: „Niesamowita Trójka".

Wesoły kącik

NAGANA

Żona: „Mężu, kiedyś wchodził do trafiki, ten mężczyzna z naprzeciwka skierował na mnie kamerę i odfotografował mnie. Proszę cię, nie puść mu tego płazem!" „Mój panie!" woła mąż. „To jest ze strony pańskiej szczytem niesmaku!"

KTO WIE

Dwóch Anglików rozmawiało pewnego razu o ciężkiej doli człowieka po upadku pierwszych rodziców.

„Ale, powiedział jeden z nich, jakim sposobem zwierzęta, które nic nie zawiniły mają również ciężką dolę? A nawet cięższą... Takie np. konie dorożkarskie..."

„Kto wie? odpowiedział drugi, może ich pierwsi rodzice zjedli jakiego zakazanego siana?"

Sir Wyndham Deedes gościem żydostwa krakowskiego

Przebieg uroczystej Akademji w Starym Teatrze. — Udział przedstawicieli władz.

Kraków, 13 stycznia

Jak już donieśliśmy, bawi od wtorku wiej otota w Krakowie znakomity gość żydostwa **polskiego**, generał sir Wyndham Deedes, w towarzystwie sekretarza Egzekutywy sjonistycznej w Londynie p. Dra Lauterbacha.

Uroczysta akademja, urządzona we wtorek **wieczór** przez Organizację sjońską zach. Małopolski i Śląska w sali Starego Teatru, zamieniła się w potężną manifestację żydostwa krakowskiego ku czci wielkiego i zasłużonego Anglika, bojownika na polu realizacji sjonizmu i odbudowy Palestyny.

W akademji wzięli udział (o czem w części nakładu wczoraj już donieśliśmy) reprezentanci władz krakowskich, a to: wojewoda Darowski, prezydent miasta inż. Rolle, wiceprezydenci: Dr Wielgus i Dr Schneider, prezydent sądu Wolter, dowódca OK. gen. Wróblewski, komendant miasta pułk. Augustyn, naczelnik wydziału województwa Skarbek, dyrektor policji Dr Styczeń, komendant policji insp. Pilch, starosta Tchórznicki, dalej prorektor Uniw. Jag. Rostworowski, profesorowie Uniw. Jag. Dyboski, Estreicher, Kot, Taubenschlag i Zoll, prezes Izby handlowej i przemysłowej Epstein, dyrektor Izby Dr Beres, prezes gminy żydowskiej Dr Rafał Landau i wiceprezes Dr Fischlowitz, prezes podgórskiej gminy żydowskiej Dr Färber, prezes stow. „Bnej Brith" w Polsce Dr Leon Ader i prezes krakowskiego oddziału „Bnej Birth" Dr Süskind, prezes krakowskiego Stow. kupców radca Schächter, wiceprezes Stow. radca Schenker, prezes Stow. rękodzielników żydowskich Steinberg, wiceprezes Grünberg i td.

O godz. 8'30 wstąpił na trybunę Sir Deedes w towarzystwie posła dra Thona i sekr. Dra Lauterbacha. Na sali, wypełnionej do ostatniego miejsca publicznością, rozległy się długo niemilknące owacje i oklaski na cześć dostojnego gościa, poczem poseł Dr Thon zagaił akademję w języku hebrajskim, poświęcając serdeczne słowa wspomnienia pamięci Achad Haama.

Mowa powitalna posła Dra Thona

Następnie poseł Dr Thon w gorących słowach, wygłoszonych w języku polskim i angielskim, powitał wielkiego przyjaciela żydostwa i idei sjońskiej, wyrażając radość z powodu przyjazdu sir Deedesa do Krakowa. Podróż sir Deedesa, wyraził poseł Dr Thon, jest jeszcze jednym wymownym dowodem serdecznego stosunku, jaki łączy wielki i szlachetny naród angielski z dźwigającym się w ciężkim trudzie do nowego życia narodem żydowskim. Przyjaźń narodu angielskiego do żydostwa nie datuje się od ostatnich lat wojennych i powojennych. Z górą 20 lat temu wielki mąż stanu, angielski lord Chamberlain, ofiarował twórcy sjonizmu politycznego Teodorowi Herzlowi obszar ziemi zarządzany przez Anglję, celem utworzenia na nim siedziby dla rozproszonego narodu żydowskiego. Herzl podziękował Anglji za ten wielki dowód sympatji. Jednak ziemi nie przyjął, gdyż nie była to Palesytna, a Herzl wiedział, że tylko i wyłącznie na ziemi palestyńskiej, w Erec Izrael, przesiąkniętej tradycją i krwią pokoleń żydowskich, może naród żydowski odrodzić się i odbudować. Podczas zawieruchy wojennej, Anglja w osobie lorda Balfoura dała żydostwu słynną deklarację, tę magna charta libertatum dla narodu żydowskiego. I jest rzeczą znamienną, że właśnie naród angielski, naród, który pierwszy na świecie umiłował i zaprowadził wolność powszechną, użyczył również żydostwu tej wielkiej deklaracji, tego listu wyzwolenia narodowego. Deklaracja Balfoura uzyskała sankcję 56 państw reprezentowanych w Lidze narodów, uzyskała aprobatę rządu Stanów Zjednoczonych, a mowca ze szczególnem zadośćuczynieniem przypomina, że członek rządu Rzeczypospolitej polskiej, b. premjer hr. Skrzyński, złożył w enuncjacji do prezydenta Egzekutywy światowej Organizacji sjońskiej Nachuma Sokołowa wiążące przyrzeczenie w imieniu rządu polskiego, że rząd ten odnosić się będzie z pełną życzliwością do dążenia narodu żydowskiego w kierunku odbudowy siedziby narodowej w Palestynie.

Jeśli istnieje pogląd, że rząd angielski z trzeźwego wyrachowania politycznego udzielił Żydom deklarację Balfoura, to na to zauważyć się godzi, przy całem zresztą docenianiu znaczenia strony materjalnej w polityce, że milszem jest serce, milszem jest to, co daje naród, aniżeli to, co daje rząd. A naród angielski jest dumny z tego, że oddawna się przyjaźnie do Żydów, pierwszorzędne osobistości w narodzie tym o wielkim moralnym i intelektualnym autorytecie darzą ruch sjonistyczny swoją sympatją i gorącem poparciem i niewątpliwie dzięki wpływowi tych wybitnych osobistości, deklaracja Balfoura stała się także politycznie integralną częścią angielskiej polityki rządowej. W ostatnich latach kilkakrotnie zmieniały się w Anglji rządy. Był rząd liberalny, dwa konserwatywne, jeden socjalistyczny, a żaden z tych gabinetów łącznie z obecnym, rozporządzającym potężną większością rządem konserwatywnym, nie próbował zmienić zasadniczej myśli deklaracji Balfoura, ani politycznie, ani też serdecznego stosunku przyjaźni do idei sjonistycznej, przyjaźni, która jest trwalszym fundamentem, aniżeli nawet międzynarodowe traktaty.

Wyrażając głęboką radość i dumę z powodu pobytu wśród nas znakomitego naszego przyjaciela sir Wyndhama Deedsa, prosimy go, by zechciał nam coś powiedzieć o sjoniźmie, a wiemy, że ma dużo do powiedzenia, gdyż przez parę lat jako szef rządu palestyńskiego, brał bezpośredni udział w kierowaniu losami tego kraju i z bliska widział, jak nasi pionierzy — chalucim pracują nad odbudową ojczyzny żydowskiej, nad odrodzeniem człowieka żydowskiego i jak w Palestynie tworzy się nowy typ człowieka bez nienawiści, który — spodziewamy się — da znowu ludzkości nowe objawienie, jak ongi objawienie z góry Synaj.

Sir Deedes odkąd widział to nasze nowe życie w Erec Izrael, uwierzył w nas i rozgłasza po świecie wielkie zwiastowanie o wyzwoleniu narodu żydowskiego. Za to serdecznie i go rąco jesteśmy mu wdzięczni i tem serdeczniej witamy go w naszem gronie. (Burza niemilknących długotrwałych oklasków i owacyj).

Nastąpiło przemówienie sir Wyndhama Deedesa, które podajemy na czele dzisiejszego numeru. Blisko godzinna mowa sir Deedesa tłómaczona ustępami przez Dra Lauterbacha, nacechowana była przy całej swobodzie i bezpretensjonalności, wielką siłą przekonywującą i logiczną argumentacją. Poznać z niej było człowieka o silnym i pięknym charakterze, który z całem poczuciem własnej godności służy wielkiej sprawie innego narodu.

Przemówienie sir Deedes'a przyjęła publiczność owacyjnie i z gorącym aplauzem.

Drugie przemówienie posła Dra Thona

Po przemówieniu gen. Deedesa zabrał ponownie głos poseł Dr. Thon, który nawiązując do pięknych słów dostojnego gościa o odrodzeniu narodu żydowskiego, dodał, że tak jak gen. Deedes, myślą wszyscy sjoniści a zarazem i najlepsze jednostki wśród narodu angielskiego i innych narodów. Poseł dr. Thon wyraził szczerą radość z tego powodu, że najwyżsi przedstawiciele władz zachodniej Małopolski i naszego miasta zechcieli wziąć udział w akademji i wysłuchał wywodów sir Deedesa o sjoniźmie, za co złożył też wszystkim obecnym przedstawicielom władz gorące podziękowanie w ręce p. wojewody Darowskiego. Sjonizm — wywodził poseł dr. Thon — jest tak wielkim wysiłkiem, że — mowiąc popularnie — przechodzi wprost siły ludzkie. A jednak dzieła tego chce dokonać naród, który w historji swej dokazał już jednego cudu: żyjąc w rozsypce przez dwa tysiące lat, potrafił nie zginąć, nie zatracić swej odrębności duchowej, a w dodatku nawet, w najcięższych swych czasach, nie przestał tworzyć duchowo. Część narodu żydowskiego, żyjąca w Polsce, widziała i mogła nauczyć się od społeczeństwa polskiego co znaczą słowa: „Z woli naszej czyn nasz będzie" i jak można urzeczywistniać wielkie hasło wyzwolenia (Burzliwe oklaski).

Dążąc wytrwale do odbudowy naszej ojczyzny, zwracamy się do innych narodów, by użyczali nam swej pomocy, by nas i nasze dążenia zrozumieli. We własnym obozie zdołaliśmy już przezwyciężyć nienawiść płynącą z niezrozumienia nas. Zdołaliśmy już przekonać zarówno asymilację, jak i ortodoksję, że sjonizm jednoczy w sobie ideę postępu i demokracji z realizacją najwznioślejszych tradycyj żydowskich. Obecnie mamy we własnym obozie do zwalczania tylko indyferentyzm. Musimy budzić ustawicznie, a spodziewam się, że uda nam się zbudzić i powołać do czynu całe żydostwo. Pomoc w tym naszym trudzie ze strony takich ludzi, jak sir Deedes jest nam potrzebną, gdyż właśnie ci ludzie potrafią lepiej aniżeli my, wykazywać i przekonywać, że sjonizm jest „noble cause" — dobrą, szlachetną sprawą.

Nastąpiły długotrwałe gorące owacje publiczności na cześć gen. Deedes'a, który po skończonej akademji został przedstawiony obecnym na sali osobistościom i odbył z niemi dłuższą rozmowę.

Późnym wieczorem odbyło się w salonach państwa Feldblumów przy ulicy św. Jana przyjęcie na cześć dostojnego Gościa. Podczas przyjęcia, które przeciągnęło się do godz. 2-giej w nocy, sir Deedes udzielał bardzo interesujących wyjaśnień na szereg zapytań, stawianych mu przez zebranych.

Drugi dzień pobytu gen. Deedes'a w Krakowie

Wczoraj we środę od godziny 10,30 zwiedzał gen. Deedes w towarzystwie posła dra Thona, radcy Spiry, dra Bulwy, dra Schwarzbarta, dra Tarły, dra Feldschuha żydowskie zabytki Krakowa. Gen. Dedes zwiedził starą bożnicę, bożnicę Remu, a następnie udał się na grób Remu. W domach modlitwy i na starym cmentarzu wyjaśniano gościowi szczegóły architektoniczne i zabytkowe. Poczem udał się gen. Deedes do Żydowskiego Domu akademickiego, gdzie przyjęli go **prof. Taubenschlag, adw. dr. Józef Rattler, dr. Süsskind, p. Moszkowski i inż. Weksner.** Do gościa przemówił prof. Taubenschlag, poczem gen. Deedes zwiedził cały budynek, informując się szczegołowo o finansowych podstawach instytucji. Stamtąd udał się gen. Deedes do żydowskiej gminy wyznaniowej, gdzie gościa oczekiwał prez. dr. Rafał Landau. Gen. Deedes informował się wyczerpująco o działalności humanitarnej i zapomogowej gminy, o stosunki bezrobocia, o warunki ekonomiczne ludności żydowskiej, a na cały sze-

reg pytań odpowiadał dr. Rafał Landau, a częściowo poseł dr. Thon.

Generał Deedes w szkole hebrajskiej

Następnie udał się gen. Deedes do szkoły hebrajskiej, gdzie w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej zgromadzili się wszyscy uczniowie z gronem profesorskiem i członkami zarządu szkoły na czele. Kiedy gen. Deedes stanął na trybunie, odegrała orkiestra szkolna hymn angielski, polski i hebrajską „Hatikwę". W imieniu grona profesorskiego wygłosił piękne przemówienie **p. dyrektor Scherer**, który witał serdecznie gościa w murach szkoły hebrajskiej, zaznaczając, że żydostwo odnosi się z wdzięcznością do twórczej i skutecznej pracy gen. Deedesa około odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. Gen. Deedes pomaga wśród Żydów i nie Żydów do realizacji ideału żydowskiego. Szkoła hebrajska kładzie podstawy pod tę realizację i przygotowuje przyszłych pracowników na niwie narodowej. Prezes towarzystwa szkoły p. **dr. Chaim Hilfstein** wskazuje w swem przemówieniu na słowa Herzla, który powiedział że przed powrotem do Palestyny naród żydowski winien stać się sobą. Jednem z tych ogniw powrotu do żydostwa jest instytucja w której gen. Deedes w tej chwili się znajduje. Szkoła hebrajska pracuje nad przywróceniem młodzieży żydowskiej jej narodowi. Mowca w pięknych słowach wita gen. Deedesa i ofiaruje mu album, zawierający obrazy z życia szkoły. Następnie uczenica p **Goldstoffówna** dziękuje gen. Deedesowi w przemówieniu hebrajskiem za przybycie do szkoły hebrajskiej i wręcza mu bukiet kwiatów.

Z kolei zabiera głos gen. Deedes. Gość zaznacza, że przybył, **aby mówić o odbudowie żydowskiej siedziby narodowej.** Wszyscy wśród zebranych, tak starzy jak i młodzi zajęci są pracą nad odbudową Palestyny. Rola ludzi starszych jest bodaj najważniejsza. Przygotowują oni grunt, zbierają fundusze, pracują ofiarnie, aby siedziba narodowa stała się rzeczywistością. Nawiązując do przemówienia dra Hilfsteina stwierdza mowca, że niema powrotu do Palestyny bez powrotu do żydostwa, a powrót do żydostwa może odbyć się wyłącznie na drodze prawdziwego wychowania żydowskiego. Toteż mowca cieszy się, że ma sposobność przebywać w takiej instytucji, w której wychowanie narodowe jest głównym celem. Gen. Deedes życzy szkole hebrajskiej jaknajpiękniejszego rozkwitu, wyrażając serdeczne podziękowanie za gościnne przyjęcie. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Hatikwy".

Przyjęcie w Zakładzie sierót żydowskich

Następnie udał się generał Deedes do Zakładu sierót żydowskich, gdzie przyjął go zarząd z Drem med. **Rafałem Landauem**, Drem M. Epsteinem, p. Birnbaumem i dyr Spiererem na czele. W sali przyjęć wygłosił **Dr med. Rafał Landau** przemówienie, w którem dziękował gen. Deedesowi za przybycie do zakładu i wyraził zadowolenie, że zakład ma zaszczyt gościć osbistość tak bardzo zasłużoną około odbudowy naszej siedziby narodowej. W języku angielskim powitał w serdecznych słowach gen. Deedesa p. **Markus**. W odpowiedzi na przemówienia wskazał **gen. Deedes** na wielkie znaczenie pracy społecznej. Do najwdzięczniejszych, lecz równocześnie także i do najtrudniejszych dziedzin tej pracy należy zajmowanie się dziećmi i wychowywanie ich. Szczególną wartość ma ta praca, jeśli chodzi o dzieci bez rodziców. Do pracy tej trzeba ludzi dobrej woli. Naród żydowski posiada wśród swych zalet jedną, szczególnie bardzo cenną. **Może żaden naród na świecie nie jest tak filantropijny, jak Żydzi.** Toteż mowca cieszy się, że zakład dla sierot żydowskich w Krakowie potwierdza jego mniemanie o Żydach pod tym względem. Następnie zwiedził gen. Deedes cały zakład, przyczem wyjaśnień udzielali mu p. dyrektor Spierer, p. Dr Rafał Landau i Dr M. Epstein. Gen. Deedes był zachwycony urządzeniem zakładu sierot żydowskich. Wobec członków zarządu oświadczył: **„Widziałem już wiele tego rodzaju pięknych instytucyj na świecie, lecz piękniejszej nigdzie nie widziałem".** W wielkiej sali przyjęć dla dzieci przywitała gen. Deedesa młodzież pod kierownictwem wychowawców p. Weissmannównej, Dra Feuera i Feuersteina. Tu wygłosił przemówienie dyr. **Spierer**, który wyraził radość z powodu odwiedzenia zakładu sierot żydowskich przez zasłużonego bojownika idei żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Mowca dziękuje serdecznie gen. Deedesowi za zainteresowanie się zakładem.

Na przemówienia odpowiedział **gen. Deedes**, zwracając się do sierót: **„Macie tutaj piękny i wspaniały dom, lecz ja wam chcę pomóc do zbudowania drugiego waszego domu, do zbudowania waszej siedziby narodowej. Pracujecie tutaj, uczycie się, ale niejeden z was zatęskni do życia w drugim swym domu, w żydowskiej Palestynie. Mimo, że dobrze się tu czujecie, i tak niejeden z was zapragnie kiedyś pracować w swej własnej ojczyźnie. Życzę wam, abyście mogli kiedyś tam pracować!"**

Po wręczeniu przez wychowanki Ewę Grobler i Rózię Grünbaum kwiatów gen. Deedesowi i po od śpiewaniu „Hatikwy", gen. Deedes wpisał się do księgi pamiątkowej domu sierot żydowskich.

* * *

Gen. Deedes złożył w godzinach południowych karty wizytowe w województwie, w dowództwie okręgu korpuśnego, w prezydjum miasta i w szeregu innych instytucyj.

Wyjazd do Wieliczki

Popołudniu udał się gen. Deedes do Wieliczki, gdzie był witany serdecznie przez tamtejszą gminę żydowską i organizację sjonistyczną, jakoteż zarząd salin wielickich. Gen. Dedes zwiedzał saliny z wielkiem zainteresowaniem. O pobycie gen. Deedesa w Wieliczce osobno jeszcze doniesiemy.

Dalsze szczegóły pobytu sir Deedesa w Krakowie podajemy na innem miejscu.

Prowincja wita entuzjastycznie dostojnego gościa

W drodze ze Lwowa do Krakowa gen. **sir.** Wyndham Deedes był gorąco witany **na każdej** stacji, gdzie pociąg pośpieszny się **zatrzymywał**, przez ludność żydowską. Powitania **dostojnego** Gościa żydostwa polskiego **miały** miejsce: w Przemyślu, w Jarosławiu, **gdzie** przemawiał prezes kahału p. Strisower **oraz** pp. dr. Spatz i Potaszerowa, w **Rzeszowie**, gdzie przemawiali pp. Wang, dr. Hopfen i **Geiger**, w Dębicy i w Tarnowie, gdzie **witali sir** Dędesa pp. Neiger i dr. Spann. Wszędzie **wręczano** sir Deedesowi kwiaty. Częściowo **także** z powodu tych powitań pociąg wiozący **sir Deedesa** nadjechał do Krakowa z półtoragodzinnem opóźnieniem.

Z całego szeregu miast i miasteczek **zach.** Małopolski i Sląska nadeszły do Organizacji Sjonistycznej w Krakowie telegramy, z wyrazami hołdu i czci dla dostojnego Gościa **angielskiego**.

Jak żyją Żydzi w Rosji sowieckiej?

Walka ze sjonizmem. — Żydzi a prawo wyborcze. — Sytuacja w miasteczkach. — Praca kulturalna.

Jak już donosiliśmy, odbyła się ostatnio w Moskwie konferencja sekcji żydowskiej partji komunistycznej (Jewsekcja). Komuniści żydowscy, którzy uważają się obecnie za największą partję żydowską w Rosji, rozpatrywali na swej konferencji nietylko sprawy ściśle partyjne, lecz także kwestje, dotyczące położenia Żydów w całej Rosji. W sprawie tej wygłosił referat p. Czemeryński. Z referatu tego warto wyjąć kilka szczegółów. W związkach zawodowych stanowią Żydzi 12,8 procent ogółu członków. Z tego 80 procent podało język żydowski jako **język ojczysty**. Prawo wyborcze przysługuje w całej Rosji tylko 1,167,220 Żydom. Liczba Żydów pozbawionych prawa wyborczego jest siedmiokrotnie wyższa, niż wśród ludności nieżydowskiej. Podobno w przeciągu ostatnich dwóch lat sytuacja ludności żydowskiej w niektórych miasteczkach znacznie się polepszyła. Naogół panuje jednak nadal wielkie ubóstwo i nędza. Liczba szkół na Ukrainie wzrosła o 30 procent. W szkołach tych kształci się 75,000 dzieci tj. 46 procent ogółu dzieci żydowskich w wieku szkolnym. Na Ukrainie 21 procent szkół technicznych przeznaczonych jest dla Żydów. Czemeryński stwierdza przytem wzrost wpływów rzekomo klerykalnych i nacjonalistycznych, które prowadzą walkę ze szkołą świecką. Rozwija się silna akcja w kierunku wprowadzenia języka hebrajskiego do szkół świeckich. Czemeryński domagał się wzmożenia walki antyreligijnej. W dyskusji wiele miejsca zajęła sprawa sjonizmu. Mowcy stwierdzali, że mimo zwalczania sjonizmu **ruch narodowy wśród Żydów rozwija się Poalej-sjoniści prowadzą ożywioną działalność sjonistyczną.** Inni stwierdzali, że władze sowieckie nie mają zrozumienia dla działalności „Jewsekcji". Bezrobocie wśród żydowskiej młodzieży jest wielkie. Rośnie wpływ chederów i jeszibotów.

O umożliwienie 300 więźniom sjonistom wyjazdu z Rosji do Palestyny

Na łamach „Hajntu" wzywa znany publicysta żydowski p. Benzion Katz do akcji około zebrania 75,000 dolarów, celem umożliwienia więzionym w Rosji sowieckiej 300 działaczom sjonistycznym wyjazdu do Palestyny. Autor zwraca się do żydostwa amerykańskiego z apelem o poparcie tej akcji

Jeszcze w sprawie ograniczeń emigracyjnych do Ameryki

Waszyngtoński korespondent „Berliner Tageblatt" donosi, że sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Kellog, złożył prezydentowi oświadczenie, w którem nie zgadza się na zmiany, zaproponowane przez komisję w sprawie kwoty emigracyjnej na rok przyszły, (na podstawie której liczba emigrantów m. in. z Polski, jest znacznie zmniejszona). Sekretarz stanu Kellog nie chce brać na siebie odpowiedzialności za zmiany i przestrzega przed konsekwencjami. W związku z tem istnieje nadzieja, że postanowienie o zredukowanej kwocie emigracyjnej nie wejdzie w życie z dniem 1 czerwca br.

—oSo—

Uniwersytet hebrajski jest ośrodkiem naukowym wszystkich ludów

Prof. Brodecki rozwiewa legendę o niemożności wyrażenia precyzyjnych pojęć w języku hebrajskim.

New Jork. (ŻAT.). Komitet kampanji pro palestyńskiej oraz komitet dla rozwoju Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, wydał uroczyste przyjęcie na cześć znanego uczonego prof. Z. Brodeckiego z Anglji. Sędzia **Mack** wskazał w swem przemówieniu, że prof. Brodecki, który miał wykłady z wyższej matematyki i dynamiki na Uniwersytecie w Jerozolimie, dał dowody tego, że w języku hebrajskim można wyrazić najróżnorodniejsze, najbardziej precyzyjne pojęcia. **Dr. Weizmann** zobrazował zasługi prof. Brodeckiego przy tworzeniu Hebrajskiego Uniwersytetu, jako zakładu badawczego, oryginalnie żydowskiego.

Prof. Brodecki nawiązał w swem przemówieniu do wywodów dr. Pritschetta z fundacji Carnegiego, jakoby język hebrajski nie nadawał się do wykładów naukowych. Wywody te są całkowicie błędne. **Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie nie jest żadną instytucją narodowo szowinistyczną.** Podobnie jak niegdyś — zakończył prof. Brodecki, — świątynia w Jerozolimie była centrum dla sąsiednich ludów, tak też obecnie Uniwersytet Hebrajski stanie się symbolem idei wszechludzkiej i ośrodkiem naukowym wszystkich ludów.

Budżet Tel Awiwu

Tel Awiw. (ŻAT.). Komisja budżetowa przy radzie miejskiej Tel Awiwu opracowała preliminarz budżetowy na rok 1927. Przewidziane są wpływy w wysokości 97,650 funtów, na które składają się następujące pozycje: podatek gminny 24,000 funtów, podatek gruntowy 8,100 funtów, opłaty za patenty 6,300 funtów, opłaty za wodę 9.700 funtów, opłaty szkolne 4,600 funtów, zdrowotność publiczna 3,700 funtów, podatek od budynków 2,700 funtów, subsydjum rządowe 1000 funtów, komunikacja 1000 funtów. Wydatki są obliczone w granicach tych wpływów. Prócz tego przewidziane są wydatki nadzwyczajne na roboty publiczne itp. w wysokości 65,425 funtów. Dla pokrycia tych wydatków trzeba będzie zdobyć specjalne fundusze.

Połączenie kolejowe między Polską a Palestyną

W maju br. ma być uruchomiony specjalny pociąg ekspresowy między Paryżem a Kairem przez Turcję i Palestynę. Ponieważ między Paryżem a Warszawą kursuje obecnie pociąg ekspresowy, będzie można koleją jechać z Polski do Palestyny.

Fala pogromów.. usprawiedliwiona

TAK PISAŁ CAR MIKOŁAJ II.

Moskwa. (ŻAT.) Urzędowy organ rządu sowieckiego „Izwiestja" publikuje obecnie listy byłego cara Mikołaja II-go do jego matki za czasów pogromów antyżydowskich w r. 1905. W jednym z listów car wyraża swoje zadowolenie z powodu pogromów antyżydowskich i pisze, że fala pogromów w tym czasie jest całkowicie usprawiedliwiona.

ODGŁOSY „CHEJREMU" W MUNKACZU. Policja wiedeńska otrzymała prośbę od policji w Munkaczu o wyśledzenie i zbadanie drukarni, w której drukowano odezwy chejremowe na rebego z Munkacza, Szpiro, oraz także tych chasydów którzy tę odezwę oddali do druku.

POŻYTECZNE TOWARZYSTWO. Z inicjatywy Ryszarda Lichtheima i dr. Feliksa Teilhabera, w Niemczech powstało towarzystwo, którego zadaniem jest propagowanie w Niemczech turystyki do Palestyny.

DAR KRYTYKA NIEMIECKIEGO DLA ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH W PALESTYNIE. Słynny niemiecki krytyk artystyczny, Juljusz Mayer-Gräfe, który ubiegłego lata zwiedził Palestynę, przesłał do wydziału oświatowego Żydowskiej Organizacji Robotniczej w Palestynie 250 cennych książek oraz przyrzekł przysłać także dalsze transporty.

CZYŻBY SYMBOLICZNA PODRÓŻ ASYMILANTA? Poseł dr. Paul Sandor Żyd, jeden z przywódców demokratycznych na Węgrzech wyruszył w podróż naokoło świata. W rozmowie z dziennikarzami dr. Sandor oświadczył, że zamierza zwiedzić Palestynę, celem zapoznania się z wiejskiemi i miejskiemi osiedlami Żydów.

KĄCIK DLA PAŃ.

Jaką suknię balową zrobię sobie w tym roku?

Wiem doskonale, proszę pani, jaka jest w obecnej chwili najżywsza pani troska. Karnawał wjechał trjumfalnie na swym wozie! Karnawał a z nim bale publiczne, wieczory prywatne, dancingi.. Karnawał w tym roku jest bardzo długi a na każdym z tych bali i wieczorów pani musi być pięknie ubrana. Na gwałt więc sprawić należy suknię balową!

Wybór jest olbrzymi. Materjały prawie wyłącznie jaknajlżejsze; muślin jedwabny (mous seline de soie) w rozmaitych gatunkach, cieniutka crepe georgette, tjul, czy koronki na jedwabnym spodzie. Balowe suknie są obecnie lekkie i powiewne jak puszek.

Barwy? Wszelkie tony pastelowe: od blado różowego do tonu wina, od jasnego błękitu do szafiru, od leciutkiego seledynu do dyskretnej ciemnej zieleni, wreszcie od jasnego lila do głębokiego fjoletu. Zależnie od wieku (choć wszystkie panie są obecnie młode) kolory włosów, cery. W każdym razie tony przyćmione, niejaskrawe. No i wreszcie zawsze modna i ładna: suknia biała.

Z ozdób sukien balowych ogromne powodzenie mają obecnie frędzle. Przepiękna jest suknia biała, ozdobiona frędzlami tegoż koloru. Koronki wciąż jeszcze nie wyszły z mody. Śliczna suknia jest np. model, zrobiony z koronki koloru bordeaux: spódniczka składa się z trzech falban płaskich, zebranych tylko z jednego boku szarfą, przymocowaną zapomocą kwiatu.

Kwiaty nosi się do sukien balowych w tym samym tonie, a często z tego samego materjału, co suknia. Umieszcza się je albo na ramieniu, albo przy zakończeniu stanika, zależnie od fasonu sukni. Prócz frędzli i koronek (we wszystkich kolorach, nie wyłączając złotej i srebrnej), pokrywa się też suknie pailletami: jasne suknie białymi, lub srebrnemi; czarne oczywiście czarnemi. Suknie takie błyszczą prześlicznie w jaskrawem świetle lamp, oświecających sale balowe. Kobiety wyglądają w nich, jak rycerzyki, zamknięte w lśniące pancerze, lub jak nadziemskie wróżki, które jaśnieją czarodziejskim blaskiem.

Srebrna i złota lama, tak modna w zeszłym roku obecnie używana jest chętnie jako spód sukni balowej, na który wkłada się dopiero leciutki obłok lekkiego jedwabiu, nieco dłuższy od spodu.

A klejnoty balowe?

Powoli zaczyna mijać moda fałszywych pereł. Panie wracają do staroświeckich klejnotów-prawdziwych. Kolczyki stają się coraz dłuższe, a kolje co raz kosztowniejsze. Broszkę nosi się do sukni balowej na ramieniu a bransoletki modne są w ogromnej ilości na każdej ręce. Perły każda dama nosi inaczej, po swojemu. Nie można tu nic radzić ani dyktować; uczyni tak, jak podszepnie jej własna kokieterja i chęć podobania się.

A tej chyba nie zbraknie żadnej pani, zwłaszcza na balu...

Wiadomości z kraju

List z Jarosławia

Tydzień Tarbuthu. — Uniwersytet Ludowy przy stow. Przedświt Haszachar. — Akademja żałobna ku czci Achad Haama.

(Kor. wł.) Jarosław, 10 stycznia.

Z okazji tygodnia Tarbuthu bawił w naszem mieście delegat Centrali Dr. Feldschub. W związku z jego pobytem odbyło się zgromadzenie ludowe, które otworzył pięknem przemówieniem hebrajskiem kierownik tutejszych kursów hebrajskich przy Tarbucie tow. S. Graf, poczem wybrano prezydjum dnia z Drem Rabinowiczem, prezesem miejscowego Tarbutu na czele W przemówieniu swem przedstawił delegat Dr. Feldschuh, zasady ogólnego wychowania i specyficzne zadania Tarbuthu, mającego powołać do życia szkolnictwo hebrajskie w djasporze. W toku swoich wywodów doniósł zebranym, że centrala Tarbuthu zamierza utworzyć w Jarosławiu I gimnazjum hebrajskie w okręgu zachodniej Małopolski i Śląsku, dając tem samem dowód uznania dla pracy miejscowego Tarbuthu. Prelegentowi podziękował za jego piękny odczyt Dr. Rabinowicz, apelując zarazem do obecnych. by nie szczędzili datków ani ofiar na cele Tarbutu. W czasie swego pobytu, odwiedził delegat kursa hebrajskie, poczem odbył konferencję pedagogiczną z zarządem kursów. Ponadto odwiedził delegat bibljotekę Tarbuthu, która dzięki pełnej poświęcenia pracy, zarządcy p. S. Metzgera, jakoteż bibljotekarki, wielce około rozwoju bibljoteki zasłużonej, S. Stricksównej, świetnie się rozwija.

W związku z Tygodniem Tarbutu podnieść należy, że społeczeństwo żydowskie, a także i kahał zbyt mało mają zrozumienia dla tej sprawy. Należy się spodziewać, że kahał, w którym zasiadają obecnie najlepsi nasi towarzysze, uwzględni odpowiednio potrzeby „Tarbutu".

Podczas pobytu swego był delegat Dr. Feldschuh obecnym także na posiedzeniu wydziału Stow. Przedświt Haszachar. Delegat referował sprawę uniwersytetu ludowego, który swoją działalnością i pracą miałby objąć też prowincjonalne miasta, w którychby wygłaszali członkowie Przedświtu Haszacharu odczyty z różnych dziedzin. W myśl wywodów delegata uchwalił Wydział powołać w najbliższym czasie uniwersytet ludowy przy Stowarzyszeniu Przedświt Haszachar, którego zadaniem ma być popularyzacja wiedzy żydowskiej i ogólnej w szerokich masach żydowskich.

Celem uczczenia pamięci i złożenia hołdu cieniom Achad Haama, urządził zarząd kursów hebrajskich uroczystą akademję hebrajską, na której tow. S. Graf wygłosił przemówienie uroczysto.

I. L.

ZWYCIĘSTWO ŻYDÓW WE WYBORACH DO GMINY W PŁOŃSKU. W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do gminy miasta Płońska. We wyborach otrzymali Żydzi 13 mandatów, lista endecka 4, PPS. 2, skrajna lewica 4 mandaty.

MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE. Wkrótce mają być rozpoczęte roboty około budowy Muzeum Narodowego w Warszawie przy Alei 3-go Maja. Roboty mają potrwać 5 lat. Na rok bieżący wyznaczono kredyt w wysokości pół miljona złotych.

KONKURS CHOPINOWSKI W WARSZAWIE. W najbliższych dniach rozpoczyna się w Warszawie w sali Filharmonji wielki konkurs Szopenowski dla pianistów, pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W dniu wczorajszym upłynął termin zgłaszania się pianistów na konkurs. Do konkursu zgłaszają się pianiści z zagranicy i Polski. a w szczególności 13 osób z zagranicy, 15 z Polski. Są 3 nagrody: 1) ofiarowana przez prezydenta Rzeczypospolitej 5000, 2) przez ministerstwo 3000 zł. i 3) miasto Warszawę 2000 złotych.

EMERYTURA DLA WDOWY DO EDWARDZIE SŁOŃSKIM. Na ostatniem posiedzeniu Rada ministrów przyznała emeryturę p. Tomirze Słońskiej, wdowie po zmarłym niedawno poecie, śp. Edwardzie Słońskim.

SPRAWA WYDALENIA BRESZKO-BRESZKOWSKIEGO. Znany z sensacyjnych powieści pisarz rosyjski Breszko-Breszkowski został nakazem władz skazany na wydalenie z Polski z dniem 1 bm., a termin opuszczenia granic państwa został mu przedłużony do 15. bm. Prasa warszawska zwraca uwagę, że zachodzi tu prawdopodobnie fatalna pomyłka, gdyż Breszko-Breszkowski jest pisarzem wybitnie antybolszewickim.

AMERYKANSKO-NIEMIECKI KONCERN CHCE WYKUPIĆ KINA POZNANSKIE. Pisma poznańskie donoszą, że amerykański i niemiecki koncern finansowy zamierza wykupić poznańskie przedsiębiorstwa kinomatograficzne.

KAPITAN MIKUŁA, zaaresztowany w wielkiej szpiegowskiej sprawie kpt. Zielińskiego, przyznał się — po początkowem uporczywem wypieraniu się winy — do szpiegostwa, podając, że był na żołdzie znanego agenta Lemszy. W skład szajki wchodziło 3 wojskowych i 9 cywilnych uczestników.

TAJEMNICZE ARESZTOWANIE. Onegdaj aresztowano w Grudziądzu zastępcę naczelnika więzienia. Aresztowanie to okryte jest głęboką tajemnicą.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"

Rozmaitości

Kongres proroków w Londynie

W Londynie istnieje „Towarzystwo filantropijne" rozporządzające wielkimi kapitałami. Towarzystwo to przystępuje obecnie do zorganizowania kongresu proroków. Lista zaproszonych na kongres proroków jest już ustalona, a obejmuje głównie osobistości, które szukają nowych dróg do etycznego odrodzenia ludzkości.

Rozumie się, że na czele tych proroków jest Kriszna Murti, który przez teozofkę Annie Besant narzucony został wszystkim teozofom całego świata jako nowy Mesjasz.

Obok Kriszna Murti figuruje na liście zaproszonych proroków także Zar Adust Hanisz, głowa czcicieli słońca. Zar Adust Hanisz jest z pochodzenia Niemcem, który przed wojną wyemigrował do Ameryki i tam założył sektę czcicieli słońca. Z jego życia opowiadają rozmaite niebardzo chwalebne szczegóły. Na trzeciem miejscu figuruje Jal Dastur Pawry, który jest z pochodzenia Hindusem i zwolennikiem dawnej nauki Zoroastra. Sekta jego liczy przeszło miljon wyznawców.

Najmłodszym członkiem kongresu będzie 14-letni Hindus Vaspada, w którym upatrują wcielenie Buddy. W myśl tradycji takie wcielenie następuje co 10,000 lat. a właśnie ostatniem wcieleniem Buddy ma być Vaspada

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Rokowania o pożyczkę amerykańską
dla przemysłu polskiego

Donosiliśmy, że kapitaliści amerykańscy zaproponowali „Lewiatanowi" (centralnemu związkowi polskiego przemysłu, górnictwa ,handlu i finansów) pożyczkę w wysokości 20 procent wartości nieruchomości fabrycznych, posiadanych przez członków związku.

W tej formie informacja ta nie jest ścisła. Lewjatan interesów gospodarczych nie prowadzi i jest organizacją nie poszczególnych przemysłowców, lecz centralą związków przemysłowych, handlowych, górniczych i finansowych.

Chodzi o Tow. Kredytowe Przemysłu Polskiego, które od bardzo dawna zabiega o ulokowanie części swych listów zastawnych na rynku amerykańskim. Rokowania te, prowadzone były na rynku amerykańskim przed kilku laty i zostały przerwane z powodu zaciągnięcia przez rząd polski pożyczki u Dillona, który zastrzegł, że w określonym terminie żadne polskie pożyczki na rynku amerykańskim zaciągane nie będą.

Obecnie termin ten się skończył i rokowania o pożyczkę dla przemysłu polskiego zostały wznowione.

Pośredniczy w nich ajent Klopstock. Ten sam, który posiadał od rządu opcję na pożyczkę r. 1920 (opcję tę Dillon od Klopstocka wykupił). Ów Klopstock domagał się nadto prowizji od rządu polskiego za to, że zaznajomił ówczesnego radcę poselstwa naszego w Waszyngtonie Gliwica z Dillonem, a więc przyczynił się w ten sposób do zawarcia tranzakcji pożyczkowej.

Z tego widzimy, że p. Klopstock wnosi do projektowanej tranzakcji jedynie... odwagę i chęć zysku. Tymczasem władze Tow. Kredytowego Przemysłu Polskiego otaczają rokowania te jaknajwiększą tajemnicą.

Życzyć by należało, aby na tajemniczości tej źle nie wyszli i by nie powtórzyła się historja z Ulenem, który przeprowadził inwestycje wodociągowe w kilku miastach polskich w tak kosztowny sposób, że metr wody w Lublinie np. kosztować będzie do 90 groszy, podczas gdy w Warszawie kosztuje — już po ostatniej podwyżce — 27 groszy.

Należy stwierdzić, że kapitał amerykański chce osiągać w Polsce takie zyski, do jakich jest przyzwyczajony w koloniach.

Tylko wszechstronne ujawnienie tych eksploatacyjnych zapędów może nieco okiełznać zbyt daleko sięgające apetyty kapitalistów amerykańskich, którzy nas obdzierają, robiąc minę filantropów.

Chowanie sprawy pod korcem tylko jej szkodzi.

W sprawie podatku przemysłowego
i grzywien za przekroczenia podatkowe

Minist. skarbu rozesłało izbom skarbowym okólnik o umarzaniu grzywien, nakładanych za przekroczenie ustawy o podatku przemysłowym, gdy płatnik żąda rozważania sprawy przez sąd. W myśl okólnika grzywny, nałożone z tego tytułu przez władze administracyjne, nie powinny być egzekwowane, jeżeli płatnik zwrócił się do sądu o rozważanie sprawy. W razie ściągnięcia grzywny przed wydaniem wyroku sądowego, władze skarbowe obowiązane są po zapadnięciu wyroku zwrócić ściągniętą grzywnę. Zasadniczo grzywna może być ściągana dopiero po wydaniu orzeczenia przez władzę skarbową 2-iej instancji, lub też po wydaniu odpowiedniego wyroku przez sąd 1-ej instancji.

W związku z tem rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu o umarzaniu grzywien, nakładanych za przekroczenia ustawy o podatku przemysłowym w wypadkach, gdy płatnik żąda rozpatrzenia sprawy przez sąd, Ministerstwo Skarbu równocześnie zwróciło się do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o wydanie zarządzeń, aby interesy skarbu były w tych wypadkach należycie zabezpieczone. Chodzi o to, że w wypadkach, gdy zdaniem władzy skarbowej orzeczona przez sąd grzywna jest za niska lub oskarżony o przekroczenie ustawy uniewinniony został bez dostatecznych ku temu podstaw, władze skarbowe zwracać się będą do prokuratorów przy właściwych sądach okręgowych z wnioskami o wniesienie odwołania od danego wyroku do instancji apelacyjnej. W ten sposób nawet umorzenie grzywny za omawiane przekroczenia — na podstawie wyroku sądu pierwszej instancji nie jest jeszcze ostatecznem załatwieniem sprawy.

Ile wynoszą długi Polski?

Każdy z nas ma 120 zł. długu państwowego.

W warszawskim „Kurjerze Czerwonym" czytamy:

Długi Polski wynoszą obecnie 390 miljonów dolarów, czyli około 3,5 miljarda złotych.

W sumie tej mieszczą się długi zagraniczne, które sięgają 351 miljonów dolarów oraz długi wewnętrzne, sięgające po przeliczeniu zaledwie 29 miljonów dolarów.

Na jednego obywatela obciążenie długami państwowemi wynosi 13 dolarów, tj. około 120 złotych.

Wedle obliczeń amerykańskiego konsorcjum finansowego „Redmond' and Co.", obciążenie ludności długami państwowemi w stosunku do majątku narodowego wynosi we Francji i Anglji 34 proc. w Norwegji 25,6 proc., w Belgji 20,6 proc., we Włoszech 20,1 proc., w Niemczech 17 proc., w Czechosłowacji 10,5 proc., podczas gdy w Polsce zaledwie 2,9 proc.

Każdy z nas dźwiga przeto na sobie dług państwowy niepomiernie niższy od długu, przypadającego na jednego obywatela innych państw Europy Zachodniej.

Wysokość preliminowanych rat amortyzacyjnych i procentowych na rok 1927/28 wynosi zaledwie 196 miljonów złotych.

Opinja sfer finansowych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, opierając się na szczegółowych danych, dotyczących narodowego majątku Polski i zdolności płatniczej ludności, stawia nas obecnie na czele państw, które zasługują wobec zrównoważenia budżetu i stabilizacji złotego na uzyskanie poważniejszych kredytów zagranicznych.

Losy rozporządzenia o izbach handlowych

Onegdaj Związek Przemysłu, Handlu, Górnictwa i Finansów zawiadomił Ministerstwo Przemysłu i Handlu, że 15 bm. delegacja zrzeszeń gospodarczych, które obradowały w dn. 8 i 9 bm., złoży p. ministrowi Kwiatkowskiemu na piśmie uzgodniony wniosek o organizacji sieci izb handlowych i przemysłowych w Polsce. Mimo to, że projekt rządowy rozporządzenia o izbach handlowych jest już opracowany, p. minister obiecał, że wniosek wymienionych organizacyj zostanie przyjęty jako projekt do dyskusji.

Fuzja banków wiedeńskich

W ministerstwie skarbu toczyły się dziś pertraktacje pomiędzy dyrekcją Union- Banku a zarządem Bodenkreditanstalt w sprawie połączenia obu instytucyj, przyczem doszło do zupełnego porozumienia. Pakiet wekslowy Union Banku obejmuje Bodenkreditanstalt. Obecnie rozpoczną się rokowania z zarządem Verkehrsbanku, który również zamierza zlać się z Bodenkreditanstalt. W ten sposób trzy wielkie banki wiedeńskie jednoczą się w jeden potężny bank.

ILE OBCEJ WALUTY WPŁYNĘŁO DO POLSKI? W okresie od 1 stycznia do 30 listopada 1926 r. przekazano z zagranicy do Polski przez banki dewizowe, drogą przekazów pocztowych i w listach wartościowych (przypuszczalna zawartość) następujące ilości walut obcych: około 16,035.000 dolarów, około 54,000.000 franków francuskich, około 38 funtów szterlingów i 2,516.520 złotych. Po przeliczeniu na złote ogólna suma przekazów zagranicznych wynosi około 165 miljonów złotych.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO W WARSZAWIE. W dniu 11 bm. zarówno na giełdzie, jak i w obrotach pozagiełdowych w konkretnych tranzakcjach obracono żytem po cenie około 42 zł. franco Warszawa. Charakterystyczne jest, że Gdańsk oferuje już żyto Warszawie. Jest to żyto z Wschodnich Prus, które było przez Gdańsk w swoim czasie zakontraktowane, Gdańsk oferuje je po cenie 43 do 43,25 zł za kwintal loco Warszawa. Tak samo w przybliżeniu kalkuluje się żyto rosyjskie. Pszenicą obracano po cenie giełdowej, tj. po 55 zł. i owsem po 32 do 34 zł. za kwintal franco Warszawa. Jęczmień — bez zainteresowania. Co się tyczy żądanej przez młynarzy podwyżki ceny mąki, to władze na razie zajmują stanowisko odporne. Według opinji fachowców uzależnione jest to od ceny oferowanej żyta zagranicznego.

OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ W NIEMCZECH. Centralny wydział Banku Rzeszy uchwalił zniżyć stopę procentową z 6 proc. na 5 proc. Z tej okazji wygłosił przemówienie prezes Banku dr. Schacht, który podkreślił znaczenie decyzji, będącej wyrazem potanienia pieniądza w Niemczech. Obecna stopa procentowa odpowiada mniej więcej stanowi przedwojennemu. Dalszy rozwój stosunków gospodarczych w Rzeszy zadecyduje, czy stopa procentowa będzie utrzymana na obecnej wyżynie czy też zajdzie potrzeba zmiany. Wkońcu zaznaczył dr. Schacht, że obniżenie stopy dyskontowej spowoduje zmniejszenie przypływu kapitału zagranicznego do Niemiec.

Wiadomości sportowe

MECZ HOCKEYOWY FRANCJA—AZS. WARSZAWA ZAKOŃCZYŁ SIĘ WYNIKIEM 2:2

Chamonix ,12. 1 PAT. Mecz hockeyowy Francja—AZS Warszawa, zakończył się wynikiem 2:2. Obie bramy dla AZS strzelił Adamowski. Najlepszy na boisku był Czaplicki. Francuzi wyrównali w ostatniej minucie.

KRAJE ZUPEŁNIE USPORTOWIONE jak Ameryka, Anglja, Skandynawja, kierują się odnośnie do sportu dewizą: „powszechny sport dla wszystkich bez różnicy płci i wieku". W okres ten wchodzi obecnie Francja. Polska natomiast wchodzi dopiero teraz dzięki ustawodawstwu o wychowaniu fizycznem w okres pierwszy społecznego usportowienia: „powszechny sport dla młodzieży". Kawał pracy mamy przed sobą.

W KRAKOWIE wychodziły przed kilku laty 3 pisma sportowe (Tygodnik Sportowy, Przegląd Sportowy, Wiadomości Sportowe), obecnie nie wychodzi żadne specjalne, fachowe pismo sportowe, a tylko dzienniki poświęcają więcej miejsca sportowi.

ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWA SPORTOWE winny baczną uwagę zwrócić na ustawodawstwo wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Niema dotychczas żadnych oznak, czy wiadomości, by żydowska młodzież sportowa i żydowscy działacze sportowi zostali w jakiejkolwiek mierze uwzględnieni tak pod względem budżetowym, subwencyjnym, instruktorskim i reprezentacyjnym. Zwracamy uwagę Żydowskiego Koła Sejmowego, aby nie zaspało i nie zaniedbało tutaj sprawy. Żydowska młodzież garnie się do sportu i gimnastyki, pracuje dzielnie na terenie wychowania fizycznego, należą się jej więc boiska sportowe, subwencje rządowe, instruktorzy i szkoły wychowania fizycznego, oraz reprezentacja w Radach państwowych i wojewódzkich Wychowania Fizycznego.

POLSKI ZWIĄZEK Piłki Koszykowej i Piłki Siatkowej zostanie zaniedługo powołany do życia.

PRZYCZYNĄ WYGWIZDANIA TUNNEYA, pogromcy Dempseya, było ukazanie się jego na arenie w cylindrze po odbiór honorowego pasa mistrza świata w boksie. Galerja przywitała natomiast entuzjastycznie pokonanego Dempseya, jawiącego się w skromnym kapeluszu.

AMERYKAŃSKA KLASA BOKSERÓW przewyższa znacznie europejską.

REWANŻ MECZU DEMPSEY TUNNEY odbyć się ma 4 lipca br. w Los Angelos.

MISTRZOSTWA EUROPY W HOCKEYU LODOWYM odbędą się we Wiedniu w dniach 24—30 b. m.

AKADEM. MECZ LEK. ATL. NIEMIEC, ANGLJI I WĘGIER odbędzie się 23 bm. w Berlinie w krytej hali.

KONGRES SPORTOWY GŁUCHONIEMYCH w Brukseli uchwalił urządzenie Olimpjady dla głuchoniemych w 1928 r. w Amsterdamie po normalnych igrzyskach olimpijskich, na co zgodził się Ol. Kom. Holend., odstępując stadjon z końcem sierpnia. Następne Olimpjady Głuchoniemych odbędą się w Berlinie (1932) i Rzymie (1934).

80,000 WIDZÓW I 80,000 ZAWODNIKÓW NA ARENIE pomieścić może równocześnie największy stadjon sportowy na świecie, wybudowany w Rio de Janeiro (port w pol. Ameryce).

TILDEN, najlepszy tennisista świata, udaje się z końcem bm na 3 miesiące do Europy i występować będzie w specjalnie na jego cześć urządzanych konkursach we Włoszech, Francji i Niemczech.

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 4 | **Styczeń 13** Czwartek 10 Szwat 5687 | Zachód słońca 15 m. 4

— **WISŁA POD KRAKOWEM** z powodu ostatnich deszczów wezbrała. Woda płynie niemal równo z dolnym bulwarem. Wskutek wysokiego stanu Wisły zostały znowu zalane roboty około budowy nowego mostu.

— **POBÓR OPŁAT MOSTOWYCH.** Na podstawie uchwały Rady miejskiej z 4 listopada 1926 r. gmina miasta Krakowa pobierać będzie w czasie od 1 stycznia 1927 do 31 marca 1928 na pokrycie kosztów utrzymania i budowy mostu na Wiśle opłaty mostowe w dotychczasowej wysokości, a mianowicie: od osób dorosłych po 5 gr., od dzieci do lat 10 po 2 gr, od dzieci niesionych lub wiezionych we wózkach nie pobiera się opłaty, od zwierząt domowych, idących luzem po 5 gr, od wózków ręcznych lub wozów po 10 gr, od samochodów osobowych, ciężarowych i od doczepek po 20 gr. — za przejście lub przejazd w obie strony.

— **ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW „TOWARZYSTWA OPIEKI NAD PSYCHICZNIE CHORYMI".** Wydział Towarzystwa, spodziewając się coraz liczniejszego czynnego udziału sfer obywatelskich, zawiadamia, że zgłoszenia na członków przyjmuje sekretarjat „Towarzystwa opieki nad psychicznie chorymi", Kraków, Kopernika 48.

— **UWIDACZNIANIE CEN NA SPECYFIKACH APTECZNYCH.** Magistrat podaje do wiadomości, że ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 9. grudnia ub. r. zwolniło wytwórców specyfików farmaceutycznych od obowiązku umieszczania cen detalicznych na etykietach do dnia 15 stycznia br. — Po tym terminie cena detajliczna w walucie polskiej musi być na etykietach specyfików farmaceutycznych oznaczona, gdyż w przeciwnym razie będą one wycofane z handlu. W okresie od 15 stycznia do dnia 15 marca 1927 ceny na starych opakowaniach specyfików znajdujących się w hurtowniach i detalu, mogą być wypisywane ręcznie czerwonym atramentem bądź na etykiecie, bądź na opakowaniu.

— **W SPRAWIE GŁOSNEJ KRADZIEŻY 135 TYSIĘCY ZŁOTYCH** w kwesturze Uniwersytetu Jagielońskiego, dokonanej przez urzędniczkę kwestury Nawrocką w porozumieniu z kasjerem Ziemiańskim i ślusarzem Zapiórem, toczy się w krakowskim sądzie okręgowym karnym dalsze śledztwo. Sędzia śledczy Swiądrowski przesłuchał już obwinionych i niemal wszystkich świadków, a obecnie pozostaje jeszcze do przeprowadzenia konfrontacja między obwinionymi, których zeznania — jak słychać — różnią się między sobą bardzo znacznie. Znawcy prof. Wachholz i Dr Jankowski przeprowadzili już badanie stanu umysłowego Nawrockiej, zarządzone na żądanie jej rodziny. Przebywający w areszcie śledczym Ziemiański uległ w ostatnich dniach trzem po sobie następującym atakom serca. — Lekarz więzienny Dr Ciećkiewicz umieścił Ziemiańskiego w szpitalu więziennym, a we wtorek, dnia 11 bm. prezes sądu Pelz dopuścił na prośbę obrońcy Dra Wożniakowskiego zbadanie Ziemiańskiego przez lekarza prywatnego Dra Biernackiego. Lekarz ten wystawił świadectwo, z którego wynika, że stan Ziemiańskiego ze względu na przebyte ataki sercowe jest bardzo groźny. W związku z tem śledztwo w sprawie sensacyjnej kradzieży w kwesturze U. J. prawdopodobnie się przeciągnie.

— **Z POCZTY.** Z dniem 16 bm. uruchamia się agencję pocztową Modlnica powiat Kraków Województwo Krakowskie. Agencja ta połączona będzie z urzędem pocztowym Nr. 2 w Krakowie.

— **ZBYTNIA GORLIWOSC ORGANÓW POLICJI.** Dyrekcja policji komunikuje, że w związku z ostatniemi kradzieżami kasowemi zarządzona została przez Komendę Policji państwowej w Krakowie w nocy z dnia 9 na 10 stycznia br. obława w czasie od 1.30 do 6 godziny rano za podejrzanymi osobnikami oraz kontrola lokali odwiedzanych przez podejrzane osobniki. Niektóre organa policji przy przeprowadzeniu powyższych czynności przekroczyły udzielone im instrukcje, skutkiem czego zaszło kilka niepożądanych incydentów. Wobec tego na polecenie wojewody wdrożono dochodzenie przeciwko winnym funkcjonarjuszom policji.

— **POŻAR W KOSZARACH.** Dnia 11 bm. około godziny 8 rano wybuchł pożar z niewiadomych dotychczas przyczyn w koszarach 5. pułku strz. kon. w Niepołomicach. Pożar objął ubikacje, w których znajdował się miesięczny zapas słomy. Załoga garnizonu przy pomocy miejscowej straży pożarnej pożar zlokalizowała. Na miejsce pożaru przybył dowódca Okręgu Korpusu gen. dyw. Wróblewski z adjutantem rotm. Żurowskim i referentem budownictwa wojskowego. Skarb państwa poniósł minimalne straty.

— **PALTO, KURY I OTRĘBY** Franciszek Ropa z Łuczanowic zgłosił do policji, że dnia 11. bm. o godzinie 10 skradziono mu z Rynku Gł. z wozu pakunek zawierający palto męskie, wartości 170 zł. Helena Kaczkowska, zam. przy ul. Zamojskiego l. 1 zgłosiła, że w nocy z 10 na 11 bm. skradziono jej z zamkniętego kurnika 6 kur wartości 60 zł. — Karol Brylski zgłosił, że dnia 11 bm. o godzinie 11 nieznani osobnicy porzucili na jego gruncie w Zabłociu woreczek zawierający około 25 kg otrąb mącznych.

DRUT GALWANIZOWANY. Organa urzędu śledczego zakwestjonowały pewną ilość drutu czworokątnego galwanizowanego, używanego przy robieniu pudełek kartonowych, Właściciel tego drutu zechce się zgłosić w Urzędzie śledczym w godzinach od 10 do 12-tej.

— **ZBIEGL** umysłowo chory Abraham Zweig vel Berger, z Oświęcimia, krawiec lat 16, brunet, ubrany w czarną kurtkę i jasny kaszkiet. Ktokolwiek spotka zbiega proszony jest o łask. zawiadomienie policji lub doniesienie ojcu Abrahamowi Zweigowi w Oświęcimiu.

———o§o———

— **SJONIŚCI, CZŁONKOWIE KLUBU „TEL AWIW"**, zbierają się dziś we czwartek wieczorem Przybycie obowiązujące.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 13 stycznia

Warszawa (1015 m) 15—15'25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 17'30—17'55 Pogawedka z działu „Wśród książek". 18—18'40 Muzyka taneczna. Transmisja z cukierni „Wielka Ziemiańska". 18'40—19 „Rozmaitości", Walter. 19'45—20'10 Odczyt pt. „Wpływ powietrza i światła na ustrój dziecięcy". 20'30—22 Koncert wieczorny. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty. **Wiedeń** (517.2, 577 m) 15'15 Koncert. 20'05 Godzina poetów. 21'05 Wesoły wieczór. **Berlin** (483.9, 566 m) 16'30 — 19 Koncert. 22'30—24'30 Muzyka taneczna. **Rzym** (422.6 m) 17'15 Jazzband. 21 Koncert. **Londyn** (361.4 m) 20'15 Koncert (Mendelsohn). 21'15 Koncert (Brahms). 22'30 Muzyka taneczna.

Z SALI SĄDOWEJ.

Kierownik hurtowni tytoniowej oszustem na wielką skalę

Wsobotę zapadnie wyrok.

Wczoraj, w trzecim dniu rozprawy przeciw Józefowi Kąckiemu o nadużycia na szkodę hurtowni tytoniowej Polskiego Czerwonego Krzyża w Podgórzu, sąd przesłuchał dalszych świadków. O godzinie 2-giej popołudniu odroczono rozprawę do soboty, w którym to dniu złożą orzeczenie znawcy księgowości. po czem nastąpią wywody stron i zapadnie wyrok.

Rozmaitości

Czarownica Westfalji

W Westfalji wydarzyła się historja, która żywo przypomina czasy średniowieczne. W miejscowości Halten ożenił się przed trzema tygodniami chłop nazwiskiem Lande. Zaraz po ślubie wybuchła epidemja bydła. Pytana o poradę znachorka wiejska, przypisała główną winę epidemji — młodej żonie Landego, którą określiła jako czarownicę. Lande zamknął swoją żonę w piwnicy, gdzie ją głodził oraz w niemożliwy sposób katował. Konającą kobietę odstawiono do szpitala, gdzie wkrótce zmarła. Przed śmiercią swoją jednakowoż opowiedziała wszystkie szczegóły barbarzyńskiego znęcania się nad nią jej męża wraz z rodziną. Aresztowano wróżkę, męża i jego rodziców.

Wszystko to działo się w XX stuleciu!

Najszczęśliwszy człowiek świata

Niczego sobie nigdy z pieniędzy nie robiłem — oświadczył znany miljoner i filantrop Bernard Baron, który niedawno ofiarował kilka tysięcy funtów szterlingów na cele palestyńskie—podczas przemówienia na walnem zebraniu prowadzonych przez siebie przedsiębiorstw. Gdy ktoś mówi, że jest szczęśliwym, nie pochodzi to stąd, że ma pieniądze, tylko że może coś dobrego zdziałać dla ludzkości, naturalnie przedewszystkiem dla swojej rodziny i swoich krewnych". Zdaniem Barona przedsiębiorcy, wypłacający swoim robotnikom dobre płace, sami z tego tylko ciągną korzyści. Baron sam zatrudnia 2500 robotników. „Jestem najszczęśliwszym człowiekiem, gdy mogę wśród nich bawić". Przyjmują mnie jak króla i robią wszystko, co tylko w ich mocy, by mi okazać swoje przywiązanie Pieniądz takiej trudności dać nie może. Wierzę, że osiągnęliśmy stadjum, w którem wszyscy ludzie mogą być szczęśliwi, a ja należę do najszczęśliwszych ludzi na świecie"

Napisał tragedję i popełnił samobójstwo

Wiedeńskie pisma ogłaszają list buchaltera Ottona Bachmanna, w którym tenże donosi, że napisał tragedję pt. „Tragedja człowieka wyrzuconego poza nawias społeczeństwa", którą pozostawia wiedeńskim pismom. Autor donosi dalej, że nie może żyć w społeczeństwie, które skazuje najlepszych swych synów na nędzę i poniewierkę i dlatego popełni samobójstwo.

Zona jego doniosła policji, że mąż jej zaginął, zachodzi więc przypuszczenie ,że popełnił naprawdę samobójstwo.

Samobójstwo artystki filmowej.



Znana berlińska artystka filmowa Grete Lundt, popełniła onegdaj, z powodu kłopotów finansowych i braku engagement, samobójstwo przez otrucie się injekcją morfinową w przedziale pociągu pospiesznego Wiedeń — Berlin. Pochodziła ona z Węgier i nazywała się z domu Gizela Kovacs. Niektóre pisma podają, że była Żydówką.

Sprawa pożyczki zagranicznej na dobrej drodze?

Rokowania z poważnemi grupami finansowemi. — Pożyczka stabilizacyjna i inwestycyjna. — Ustawowa stabilizacja złotego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 12. I. Sin. Jedno z dzisiejszych pism popołudniowych zamieszcza następującą wiadomość: **Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że sprawa pożyczki zagranicznej znajduje się na dobrej drodze. Rząd polski prowadzi pertraktacje bezpośrednie z najpoważniejszemi grupami finansowemi o pożyczkę stabilizacyjną i inwestycyjną, oraz o cały szereg pożyczek w celu odbudowy gospodarczej Polski, a przedewszystkiem w celu stabilizacji kursu waluty. Po uzyskaniu pożyczki rząd zamierza przeprowadzić ustawową stabilizację złotego. Ustawowy kurs złotego w stosunku do dolara nie jest ustalony, lecz należy przypuszczać, że relacja będzie wahała się między 8 a 9 zł za jeden dolara.**

Odpowiedź przewodniczącego Reichstagu p. Loebego

na ostatnie przemówienie min. Zaleskiego

„W Niemczech nikt nie myśli o wrogich krokach przeciw Polsce“

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Warszawa. 12. I. Sin. Z Gdańska donoszą: Przybył tutaj prezydent Reichstagu niemieckiego p. Loebe socjalista), który w oficjalnem przemówieniu oświadczył m. in. co następuje: O przemówieniu polskiego ministra dla spraw zagranicznych p. Zaleskiego nie będę mówił oficjalnie, nie jest mojem zadaniem mówić o sprawach wschodu, lecz tylko o połączeniu Austrja z Niemcami. Otsatnie przemówienie ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego było jednak zbyt wielką pokusą, by je przemilczeć. Mogę tylko stwierdzić, że my w Niemczech, jak i wy tutaj byliśmy bardzo zdziwieni z powodu niezwykle groźnego przemówienia polskiego ministra spraw zagranicznych. My Niemcy nie daliśmy do tego żadnego powodu. Korzystając z praw gościnności Wolnego miasta Grańska nie mogę wdawać się w polemikę z poszczególnemi ustępami przemówienia polskiego ministra spraw zagranicznych Zaleskiego. Stwierdzam, że my nie hołdujemy takim poglądom o jakich pan minister spraw zagranicznych Zaleski na samym wstępie swojego przemówienia mówił. **Nikt u nas nie myśli o wrogich krokach przeciwko Polsce.** Jesteśmy przekonani, że w interesie obu państw leży, aby wszelkie sprasporne zostały zlikwidowane na drodze pokojowej.

Zjazd przedstawicieli przemysłu drzewnego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 1. Sin. Dzisiaj rano otwarta została w gmachu ministerstwa handlu i przemysłu konferencja kupców i przemysłowców drzewnych. W zjeździe brali udział przedstawiciele różnych organizacji handlowych i przemysłowych. Z ramienia rządu brali udział ministrowie Kwiatkowski i Niezabytowski. — Zjazd zagaił krótkiem przemówieniem prezes komitetu organizacyjnego p. Dąbrowski charakteryzując stan przemysłu drzewnego oraz przedstawiając zadania jego na przyszłość.

Przemówienie wygłosił także minister Kwiatkowski, który na wstępie podkreślił, że jest do pewnego stopnia symbolem fakt, że w chwili, gdy w Warszawie rozpoczynają się obrady przedstawicieli przemysłu drzewnego z portu gdańskiego wyruszają pierwsze polskie okręty, które zabierają ładunki drzewa. W ten sposób zostanie niejako podkreślona rola i wielkie znaczenie tego przemysłu.

Zjazd powitał następnie imieniem centrali kupców p. Wierzbicki imieniem związku kupców żydowskich poseł Wiślicki.

——o-§-o——

Opłaty wywozowe za zboże

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 I. Sin. W myśl wytycznych opracowanych przez Radę ministrów ministerstwo skarbu przystąpi do opracowania rozporządzenia wprowadzającego opłaty wywozowe na zboże. Ustalono, że opłaty będą wprowadzone o ile ceny żyta na rynku krajowym przekroczą 35—36 zł. na kwintal. Opłata wywozowa według projektu ministerstwa skarbu wyniesie 15 zł. od 100 kg. zboża.

——o-§-o——

Ciągnienie loterji klasowej

Warszawa. 12. 1. Sin. Dziśaj w pierwszym dniu ciągnienia 14 loterji państwowej klasy czwartej padły wygrane na następujące numery suma 50.000 Zł na Nr. 65.628, 10.000 Zł Nr. 55449, 5000 Zł na Nr. 42843.

Wyjazd posła Patka do Moskwy

Warszawa, 12 1. PAT. W dniu wczorajszym wyjechał do Moskwy nowomianowany poseł polski przy rządzie S. S. R. p. Stanisław Patek.

Nowe rewizje w bankach

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa. 12. I. Sin. W dniu jutrzejszym komisarjat bankowy przy ministerstwie skarbu rozpocznie dalsze rewizje w bankach.

Pociąg ostrzeliwany przez bandytów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 12. I. Sin. Dzisiaj rano między Piastowem a Pruszkowem pod Warszawą nie znani sprawcy zasypali gradem kul rewolwerowych pociąg osobowy nr. 211, który wychodzi z Warszawy o godzinie 10,20. Na szczęście nikt z podróżujących nie został ranny, kule wybiły tylko kilka szyb wagonu.

Dr. Curtius nawiązał kontakt ze związkami zawodowymi

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 12 I. (T) Nie mogąc osiągnąć porozumienia z partjami mieszczańskiemi, dr Curtius nawiązał dziś kontakt z przedstawicielami niemieckich związków zawodowych, których dziś zaprosił do siebie. Dr Curtius przedstawił zebranym swój program gospodarczo-społeczny.

Przedstawiciele związków zawodowych dali do zrozumienia drowi Curtiusowi że gabinet z udziałem nacjonalistów stojących na gruncie antyrepublikańskim, byłby bardzo niemile widziany w kołach związków zawodowych.

——o-§-o——

Znaczna poprawa w angielskim bilansie handlowym

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 12 I. (I) Bilans handlowy Anglji w miesiącu grudniu wykazuje już znaczną poprawę sytuacji postrajkowej. W porównaniu z grudniem ubiegłego roku przywóz zmniejszył się o 21 miljonów franków, wartość zaś wywozu wzrosła o 17 miljonów w porównaniu z miesiącem grudniem roku ubiegłego.

——o-§-o——

Robotnicy węgierscy wydaleni z Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Budapeszt, 12 1 (D) Wszyscy robotnicy węgierscy, pracujący we Francji otrzymali wypowiedzenie i zostali wysłani z powrotem do Węgier.

——o§o——

Gdy kobieta jest gubernatorem...

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 12 1. (L) Z Teksas donoszą: W najbliższych dniach kończy się władza gubernatora prowincji Teksas, którym od dwóch lat jest kobieta — miss Serguson. W ciągu swego dwuletniego urzędowania odznaczyła się pani Surguson przedewszystkiem bardzo znaczną ilością ułaskawień skazanych na śmierć i na ciężkie więzienie. Dziennie ułaskawiała gubernatorka przeciętnie pięciu skazańców, w ostatnich zaś dniach swego urzędowania zdołała pani Serguson ułaskawić kilkudziesięciu skazańców.

Licząc się z usposobieniem gubernatora sądy w Teksas przewlekają rozmyślnie wszelkie procesy, ażeby je zakończyć wtedy, gdy już litościwa gubernatorka będzie w stanie dymisji.



PARTJA ROBOTNIKÓW ROLNYCH, założona na ostatnio w Japonji, zdołała w krótkim czasie uzyskać wielką liczbę członków. Zdjęcie na sze przedstawia przewodniczącego nowej partji, Hisahi Aso, podczas przemowy na zgromadzeniu.

Konferencja prasy krakowskiej u gen. Deedes'a

Kraków, 13 I. stycznia

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem przyjął gen Wyndham Deedes w salach hotelu Grand przedstawicieli prasy krakowskiej, z którymi odbył dłuższą konferencję. Prasę krakowską reprezentowali: kierownik odziału krakowskie go P. A. T-icznej p. Korsak, pp. redaktorowie: dr Bierowski („Czas"), Korolewicz („Naprzód"), Warchałowski i dr Marciniak („Głos Narodu"), Mróz i Tomanek („Il. Kur. Codzienny"), dr Berkelhammer i Rozner („Nowy Dziennik"), Leski („Moment")

Przedstawicieli prasy powitał pp. dr Schwarzbart i dr Lauterbach, poczem wygłosił dłuższe przemówienie gen. Deedes.

Następnie zadawali poszczególni przedstawiciele prasy generałowi szereg pytań, na które sir Deedes bardzo ciekawe i wyczerpujące odpowiedzi.

Z powodu spóźnionej pory zamieścimy szczegóły konferencji w jutrzejszym numerze.

O godz. 10 wieczorem odbyło się w salach stow. Bnej Brith uroczyste zebranie, które zagaił pos. Dr Thon. Następnie witali gościa: prezes dr Leon Ader, (w języku angielskim), dr Feldblum, dr Terło i p. Markus imieniem Mizrachi. Z kolei zabrał głos gen. Deedes, który wygłosił dłuższy referat. Zebranie przeciągnęło się od rana.

Gen. Deedes w Wieliczce

Wieliczka, 12 1. (K) O godz. 3.45 pop. przybył do Wieliczki gen. Deedes w towarzystwie członków Egzekutywy sjonistycznej zach. Małopolski i Śląska oraz sekretarza organizacji sjonist. w Londynie dra Lauterbacha. Przejeżdżającemu generałowi urządziły tłumy publiczności serdeczną owację. 5-letnia dziewczynka wręczyła generałowi bukiet kwiatów. Następnie pan generał odwiedzał saliny po których oprowadzał go inż. Wacławik,

Na podwieczorku, który odbył się w salinach p. generał podziękował serdecznie za przyjęcie poczem pojechał do miasta, gdzie w sali kahału urządzono akademję na jego cześć. Obecni byli p. starosta Szmulz, burmistrz Aywas, dr Maurycy Horowitz, oraz kilkunastu radnych wszelkich ugrupowań politycznych i przedstawicielami Ch. D. włącznie. Z ramienia PPS przybył prezes Okoński Jan. wiceprezes Garbul Władysław. Inspektorat skarbowy reprezentowali nadradcy Krupski i Rybowicz, a policję państwową komisarz Mleko.

Akademję zagaił prezes organizacji sjonistycznej p. Abraham Hirsch, przemówieniem polskiem i hebrajskiem w imieniu miasta przemawiał dr Maurycy Horowitz a w imieniu młodzieży mgr. Izak Kraus. Następnie p. generał Deedes wygłosił półgodzinne przemówienie w języku angielskim, tłomaczone przez dr Lauterbacha na język polski. Akademję zakończył przemówieniem p. Hirsch i po odśpiewaniu Hatikwy serdecznie żegnano odjeżdżające go generała. Po wyjeździe gen. Deedesa zebrało się doraźne zgromadzenie, na którem przemawiali p. Borowoj z Palestyny i Gur Arie Terło z Warszawy, przyczem uchwalono rozpocząć akcję Keren Hajessod na rok 1927.

Proces Barmatów w Berlinie

Berlin, 12 1. PAT. Przed rozszerzonym sądem ławniczym w Berlinie rozpoczął się dziś przedpoł. proces przeciwko Barmatom i towarzyszom. Na ławie oskarżonych zasiadło 11 osób. W procesie uczestniczy 15 obrońców. Sala rozpraw jest przepełniona publicznością oraz wielką liczbą sprawozdawców procesowych. Przewidziane jest 9 miesięczne trwanie procesu.

Potworna rzeź w mieście chińskiem

Pekin, 12. 1 PAT. Ze źródeł prywatnych w Szantungu donoszą o strasznej rzezi, dokonanej przez bandytów na mieszkańcach miasta Wang Szi Pao. Mieszkańcy stawili opór bandytom, którzy po otrzymaniu posiłków otoczyli i podpalili miasto, poczem wyrżnęli wszystkich mieszkańców miasta w liczbie 1000, bez różnicy wieku i płci. Niektórzy mieszkańcy spaleni zostali we własnych domach, inni zaś wystrzelani podczas ucieczki.

Pożar na wystawie samochodowej w Berlinie

Spłonął doszczętnie pawilon włoski

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 12. 1 (T). Wczoraj wybuchł groźny pożar w pawilonie włoskim na tutejszej wystawie samochodowej. W pawilonie znajdował się wówczas syn Gabrjela D'Anunzia, znany reżyser filmowy Gabielini D'Anunzio w towarzystwie artysty filmowego Reinholda Schunzla. Obaj zdołali z trudem uratować się z płonących zabudowań, przyczem doznali lekkich poparzeń. Pawilon wraz z eksponatami spłonął doszczętnie.

Groźny pożar warsztatów samochodowych

Praga (AW) Wczoraj późnym wieczorem wybuchł pożar w budynku dawnej Cytadeli, gdzie od niedawna znajdują się warsztaty samochodowe ministerstwa poczt i praskiej dyrekcji. Pożar wkrótce rozszalał niszcząc całko wicie wewnętrzne urządzenie warsztatów, znaczne zapasy materjałów oraz 20 autobusów pocztowych. Straty wynoszą kilka milionów koron.

Pomyślne wyniki gospodarki skarbowej

Dochody skarbu w r. 1926 wyniosły 235.368 tys. zł, wydatki 224.070 tys.; osiągnięto więc w grudniu nadwyżkę dochodów w wysokości 11.298 tys. Za cały rok 1926 dochody wyniosły 1,905.570 tys. zł, wydatki 1,852.070 tys. zł, czyli że nadwyżka dochodów za rok 1926 wynosi 53,500.000. Dochody przewyższyły sumy preliminowane o 25 proc., wydatki zaś tylko o 7 proc.

DOCHODY Z LASÓW PAŃSTWOWYCH. Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych przekazało w 1926 r. do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystego dochodu z lasów państwowych sumę 73,400.423 zł 12 gr.

W porównaniu z sumą 36,157.231 zł 30 gr, wpłaconą w roku 1925, dochody z lasów państwowych wzrosły o 103 proc., w porównaniu zaś z preliminowaną w budżecie ministerstwa rolnictwa i D. P. na rok 1926 sumą 38,024.538 zł — o 93 proc.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

POŻAR NA UL. SŁAWKOWSKIEJ.

Wczoraj popołudniu wybuchł pożar w zakładzie fototechnicznym przy ul. Sławkowskiej l. 14 na I. piętrze. Ogień powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się ze świecą pełnym płomieniem „fajką" gazową przy uprzedniem rozlaniu jakiegoś łatwo zapalnego płynu.

Straż pożarna szybko zlokalizowała ogień. Szkoda materjalna nie jest znaczna.

Zajęty w zakładzie robotnik Niepoń doznał dotkliwych oparzeń.

Z giełdy

Giełda krakowska z dnia 12. 1. Akcje: Przem. 0.15, Farma 1.10, Zieleniewski 13.75, 13.90, Trzebinia 0.35, Parowozy 0.41, 0.43, Górka 18. Siersza Górn. 3, 3.20, Chodorów 114, Chybie 4.95, 5.—, Piasecki 13.40.

Giełda zbożowa

Poznań, dnia 12 b. m. (PAT) Żyto 39·70—40·70 — Pszenica 48·00—51·00 — Jęczmień 29·00—32·00 — Jęczmień browarniany 34·00—37·00 — Owies 29·75 — 30·75 — Mąka żytnia 70% 57·50 —·— — Mąka żytnia 65% 59·00 —·— — Mąka pszenna 65% 71·00—74·00 — Ospa pszenna 27 —·—·— — ospa żytnia 26.75—27·75 — ziemniaki stołowe —·— —·— — ziemniaki gorzelniane 6·60—·—·— gorczyca 63·00—83·00 Rzepka —·00— —·00 — Groch Wiktorja 78·—·—68·— Tendencja stalsza

Giełda warszawska

Warszawa 12 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·98, sprz 9·— kup. 8·96.
Belgja 125·43, 125·74, 125·12.
Londyn 43·77 sprz. 43·88, kup. 43·66.
N. Jork 9·—. sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 35·50, sprz. 35·89, kup. 35·71.
Praga 26·72 sprz. 26·78 kup. 26·66,
Szwajcarja 173·88, sprz. 174·31. kup. 173·45
Włochy 38·20, 38·29, 38·11.
Wiedeń 127·02, sprz. 127·34 kup. 126·70

Papiery procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 97, 5 proc. pożyczka konwersyjna 47—47.25 pożyczka dolarowa 79, pożyczka kolejowa 93.50, Tendencja jednolita.

Akcje: Bank Polsk. 93 — 94·—, —·—, Bank Przemysłowy Lwów —·—. Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls —·— Wild —· Cegielski 16·75, Parowozy 0·62, Zawiercie 16·— Zegluga—·— Polska nafta 0·19. Siła i Światło 32·— Chmielów —·— Starachowice 2·22, Pocisk 1·60, Zieleniewski 13·— Żyrardów 13·25 Chodorów 110 —

Giełda wiedenska

Giełda wiedeńska z dnia 12 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28370, Belgrad 1247, Berlin 168·10 Bruksela 9858, Budapeszt 12.99 [illegible] 377. Chrystjania —·—, Kopenhaga 188·95, Londyn [illegible]41 Madryt 112·30, Medjolan 2983, Nowy Jork 70885, Paryż 2816, Praga 2099, Sofja 5·10, Sztokholm 18950, Warszawa, 78.52 - 79·02, Zurych 136·69 dolary 706 —, niemieckie 167·85, angielskie 3434·, jugosłowiańskie 1245, norweskie·— polskie 78·45—79·45 rumuńskie — szwedzkie—·— szwajcarskie 136·45, hiszpańskie—·—— czeskie 20·97, węgierskie 123·90 tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 11 20 Silesja —, Fanto 12·20, Gal. karpaty 10· Galicja 101 Siersza 2·78, Bank Małopolski·—— Bank Hip. —·, Pepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 12. 1 PAT. Paryż 20.61, Londyn 25.17 7/8 Nowy Jork 5.18 7/8, Belgja 72.07 i pół, Włochy 24.90, Hiszpanja 82, Holandja 207.48 3/4, Berlin 123.08 3/4, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.61 1/4, Oslo 132.80, Kopenhaga 138.23 3/4, Sofja 3.75, Praga 15.35, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.65, Białogród 9 13 i pół, Ateny 6.55, Konstantynopol 2.61 1/4, Bukareszt 2.74, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 214.30. Tendencja niejednolita.

Giełda londyńska

Londyn, 12. 1 PAT. Nowy Jork 4.85 7/32, Holandja 12.13 1/8, Francja 122.22, Belgja 34.89 1/4, Włochy 114.87, Niemcy 20.45 i pół, Szwajcarja 25.17, Hiszpanja 30.69 i pół, Danja 18.20 i pół, Szwecja 18.16 i pół, Norwegja 18.24 i pół, Helsingfors 192.80 Praga 163.87.

Giełda paryska

Paryż, 12. 1 PAT. Londyn 122.25, Nowy Jork 25.19, Belgja 350 1/4, Hiszpanja 397.50, Włochy 106 1/4, Szwajcarja 485.50, Danja 671 i pół, Holandja 1007.50, Norwegja 644.50, Szwecja 673, Praga 75, Rumunja 13.20, Niemcy 598.

Giełda nowojórska

Nowy Jork, 12 stycznia (AW) Warszawa 11.50, Londyn 458¾, Paryż 396 3/4, Wiedeń 14 1/15—14 5/8, Praga 296 1/4, Włochy 425 1/2, Belgja 13.91, Budapeszt 17.60, Szwajcarja 19.27, Helsingfors 252, Sofja 0.72, Holandja 40, Oslo 25.55, Kopenhaga 26.60, Sztokholm 26.72, Hiszpanja 15.75, Bukareszt 52.75, Berlin 23.73, Belgrad 176 3/4, Montreal 99.82.

—oSo—

Przeciw drożyźnie zboża

W związku z lichwiarską zwyżką ceny zboża w ostatnich dniach, rząd postanowił z całą bezwzględnością zdusić wszelkie zakusy drożyźniane i w tym celu, przedewszystkiem dzięki rozporządzeniu rady ministrów, wprowadzi w najbliższych dniach opłaty wywozowe na zboże.

W razie, gdyby ten środek nie pomógł, przypuszczać należy że rząd nie cofnie się przed najbardziej ostremi środkami zaradczemi włącznie do zamknięcia giełd zbożowych.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7